

# TYGODNIK SUWALSKI

NR 44/209 ROK V

3 LISTOPADA 1994

CENA 3000 ZŁ



## W ROKU RODZINY

Suwałki będą miejscem obrad lokalnego kongresu poświęconego rodzinie. Przypomnijmy krótko genezę tego wydarzenia.

W dniach 8 - 9 października br. aktyw XVIII Międzynarodowego Kongresu Rodziny, który odbył się w Warszawie, oraz przedstawiciele rodzin całego świata spotkali się z Ojcem Świętym. Województwo suwalskie reprezentowali Ewa i Leszek Lewocowie.

*dokończenie na str. 2*

## SPOTKANIE W DOMU NAUCZYCIELA

18 października dzięki Oddziałowej Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP w Suwałkach doszło do spotkania w Domu Nauczyciela emerytowanych nauczycieli i pracowników oświaty, znanych postaci z suwalskich szkół. Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością: Kurator Oświaty Jarosław Zieliński, dyrektor Wydziału Kadr Kuratorium - Wojciech Tucholski, prezes Zarządu Okręgu ZNP Andrzej Todorski, prezes Zarządu Oddziału ZNP Barbara Ciunel, przewodniczący Okręgowej Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP Stanisław Kuczyński oraz kierow-

*dokończenie na str. 10*

## EMERYCI NIE STRACĄ?

# KRYTERIUM: PIĘĆ PROCENT

Minister pracy Leszek Miller radzi wicepremierowi Kołodce, by do przyszłorocznego budżetu szukał pieniędzy nie w kieszeni najstańszych, czyli emerytów i rencistów, a zajął się np. lepszym ściąganiem ceł, dłużnikami itp. Te pieniądze wystarczyłyby zapewne na finansowanie rent i emerytur według płac, a nie – jak chce Kołodko – według cen.

Ale sprawa została już przesądzona, rząd zdecydował ostatecznie: emerytury i renty od 1996 r. będą waloryzowane wraz ze wzrostem cen, a nie płac, jak obecnie. Taką też zmianę ustawy emerytalnej zakłada "Strategia dla Polski" wicepremiera Kołodki. Chciał on ją wprowadzić już w przyszłym roku, ale ustąpił w końcu pod naciskiem ministra Millera.

Środowisko emeryckie jest zbulwersowane. Nie są już pewni niczego: czy stracą, czy zyskają? Czy ta waloryzacja jest sprawiedliwa? Rząd zapewnia, że przy waloryzacji cenowej świadczenia nie będą tracić na wartości. Na razie w sprawie projektu wypowiedzą się związki zawodowe, organizacje

*dokończenie na str. 6*

## WIELKI FINAŁ

Dwadzieścia jeden osiedlowych, podwórkowych, parafialnych i klasowych zespołów piłkarskich stanęło w szranki piłkarskiego Turnieju Dzikich Drużyn zorganizowanego przez Salezjańską Organizację Sportową "Salos". We wszystkie soboty października na boiskach Szkoły Podstawowej nr 7 i nr 10 oraz Zespołu Szkół Technicznych

*dokończenie na str. 3*

dokończenie ze str. 1

Papież w "Liście do rodzin", jak też w liście do organizatorów i uczestników kongresu podkreślał, iż rodzina jest fundamentem społeczeństwa i stanowi "jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości". Ugruntowaniu spójności rodziny służy modlitwa. Jan Paweł II mówił o modlitwie rodziny jako modlitwie "domowych kościołów", która będzie słyszana przez Boga, ale także przez ludzi.

Leszek Lewoc: – Trudno przekazywać słowa papieża, każde takie słowo ma swój wymiar i moc. Ale chcę przynajmniej tyle powiedzieć, iż Ojciec Święty prosił o przekazanie pozdrowień wszystkim organizacjom, grupom, stowarzyszeniom prorodzinnym. To świadczy, jak wielką wagę przywiązuje do

dniu inauguracyjnym kongresu (sobota) zaplanowane są spotkania z młodzieżą, które prowadzić będzie prof. dr hab. med. Włodzimierz Fijałkowski. Na godz. 10.00 przewidziano temat "Twórcze przeżywanie płci", a na 11.30 temat zbliżony – "Miłość płodna czy ubezpłodniona?". O 16.00 – wykład dla personelu medycznego w szpitalu ("Ekologiczne problemy prokreacji").

W niedzielę, 7 listopada, program będzie następujący: godz. 9.00 – msza św. w kościele Najświętszego Serca Jezusowego, godz. 10.30 – uroczyste otwarcie w I LO, 11.00 – wykład prof. dra hab. Andrzeja Potockiego ("Szkoła pomocna rodzinie"), 12.00 – wykład prof. dra hab. med. Włodzimierza Fijałkowskiego ("Atrak-

## W ROKU RODZINY

kwestii rodziny. Dodam jeszcze, że kiedy podczas przedstawiania Polaków padło słowo Suwałki – Ojciec Święty zareagował natychmiast: "A, Wigry, pamiętam" – powiedział.

Efektom tegorocznego Międzynarodowego Kongresu Rodziny w Warszawie oraz spotkania w Watykanie są kongresy lokalne. W dniach 5 – 6 listopada br. właśnie taki kongres odbędzie się w Suwałkach. Organizują go: Stowarzyszenie Rodzin Katolickich AGAPE (kierują nim E. i L. Lewocowie), Komitet Lokalny ds. Rodziny (przewodniczącą jest Bożenna Szynkowska) i Ośrodek Studiów Teologicznych, pomocą służy Urząd Miasta. Głównymi organizatorami są świeccy, ale – jak podkreśla L. Lewoc – inspirowani wskazaniem papieża.

Miejszem obrad będzie I Liceum Ogólnokształcące w Suwałkach. W

cyjność naturalnego planowania rodziny"). O godz. 13.00 przewidziane jest wystąpienie jednego z uczestników konferencji kairskiej. Nadto na temat "Rodzina w środkach masowego przekazu" mówić będzie przedstawiciel radia "Maryja". O godz. 15.00 odbędą się spotkania tematyczne w grupach.

Suwałki kongres uświetnią swoją obecnością organizatorki XVIII MKR w Warszawie – przewodnicząca Komitetu Głównego Kongresu, Elżbieta Drucka-Lubecka de Séjournet, i wiceprzewodnicząca tego komitetu, Jolanta Bisping-Mycielska. Być może przyjedzie również członek Rady Programowej XVIII MKR, ks. biskup dr Stanisław Stefanek.

Wszystkich, których interesuje "kongresowa" tematyka, organizatorzy serdecznie zapraszają.

(jot)

Wyrazy szczerego współczucia  
Pani **Anastazji Rogowskiej**  
z powodu śmierci

**MEŻA**

składają

koleżanki i koledzy z Urzędu Miasta w Suwałkach

(146)

## KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (21 – 27 października) na terenie naszego województwa zanotowano 91 włamań i kradzieży (straty – ok. 1.427 mln złotych), jedno samobójstwo, jeden pożar i jeden rozbój. W 10 wypadkach drogowych 14 osób odniosło obrażenia, a jedna zginęła.

Na gorącym uczynku zatrzymano 19 sprawców przestępstw.

### Tydzień

#### pod znakiem kradzieży

W ubiegłym tygodniu w Suwałkach skradziono zaparkowanego przy ul. Szymanowskiego brązowego fiata 126p o numerze rejestracyjnym SWW 1710, z ul. Korczaka czerwone renault (SUY 9790), a z ul. Nowomiejskiej – szarego poloneza (SUK 8331).

Na parkingu przed Domem Nauczyciela nieznani sprawcy po wybiciu szyby w drzwiach mercedesa skradli telefon komórkowy i odtwarzacz płyt kompaktowych. Natomiast w Krzywem włamano się do trzech samochodów osobowych należących do Wigierskiego Parku Narodowego. Złodzieje zabrali 2 radiotelefony i inne przedmioty.

Do mieszkania w Jasionowie złodzieje dostali się po wybiciu szyby i wyrwaniu krat zabezpieczających okno. Łupem padły futra, kozuchy, różnego rodzaju alkohole i sprzęt audiowizualny. W sumie straty wyniosły ok. 150 mln złotych.

Nocą z 22 na 23 października z obory w Krzywólce skradziono cielaka.

### Sezamie, otwórz się!

Prawdziwym Sezamem okazał się wynajęty przez obywatela Litwy garaż przy ul. 1 Maja. Ujawniono w nim ok. 100 litrów alkoholu i 135 kartonów papierosów. Towar pochodził, oczywiście, z przemytu.

## NIESOLIDNI DŁUŻNICY

# "ROMANTYCZNY" SPACER

Wiele osób chce się dorobić, każdy marzy o pieniądzach czy bogatym sponsorze. Marzenia takie mieli zapewne Jacek i Tomek, którzy zapragnęli zaliczyć się do grupy biznesmenów, jadać wystawne kolacje i jeździć drogimi autami. Od czegoś trzeba jednak zacząć. Kredyt? Prawie nieosiągalny. Zastaw w lombardzie? Nie bardzo mieli co zastawiać. Zatem – pożyczka i praca na zlecenie. Znalazł się rzemieślnik, który tej pożyczki udzielił.

Panowie postanowili, że te blisko 10 tys. marek oddadzą, gdy uda im się przeprowadzić dwa niemieckie samochody przez wschodnią granicę. Pożyczkodawca sam zlecił Jackowi i Tomkowi przewiezienie samochodów. Obaj nie zainteresowali się nawet, czy wozy nie były przypadkiem skradzione. Chcieli – jak zapewniali – wywiązać się z powierzono im zadania, rzetelnie zapracować na te parę groszy.

Rzemieślnik cierpliwie czekał na

obu panów. Cierpliwość jednak wyczerpała się, gdy dłużnicy nie kwapili się ze zwrotem pieniędzy. Nagabywani przez pożyczkodawcę Tomek i Jacek tłumaczyli, że auta zarekwirowała policja, zatem oni są tu niewinni. Nie ma aut, nie ma pieniędzy. Obaj młodzi ludzie uważali, że na tym temat zwrotu 10 tys. marek został wyczerpany. Byli jednak w błędzie, o czym wkrótce mieli się w bolesny sposób przekonać.

Pewnego pięknego sierpniowego dnia otoczyło ich czterech młokosów. Jacek i Tomek otrzymali propozycję nie do odrzucenia – odbycie romantycznej przejażdżki nad nieodległe od miasta G. duże jezioro. Wprawdzie wokół dość czystych wód jest piękny las, a mieszkańcy G. lubią weekendowe wypady w te okolice, tym niemniej tak obcesowo wyrażone "zaproszenie" nie spotkało się z uznaniem. Protesty nie zdały się na nic – obaj panowie zostali

dokończenie na str 15

## TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: **Jan Bacewicz** (zastępca redaktora naczelnego), **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Gałaszewski** (redaktor naczelnny), **Ryszard Łapiński** oraz współpracownicy.

Opracowanie komputerowe: ABZ s.c., Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 66-69-73. Druk: Zakład Poligraficzny "Azet", Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

# Gawędy Suwalskie

Brak naukowych lub popularno-naukowych opracowań dziejów Suwałk jest powodem wielu odbiegających od prawdy historycznej sądów o naszym mieście. Jeden z nich wyraził w 1903 roku Wacław Świętkowski pisząc: "... dążę do Suwałk, które wyglądem zewnętrznym niczem nie przypominają stolicy guberni; tworzy je właściwie jedna szeroka, biegnąca wzdłuż szosy ulica, która, nie wiem dla jakich powodów, otrzymała nazwę Petersburskiego Prospektu. Ulica ta posiada domy murowane, gdzie mieszczą się wszelkie biura rządowe i prywatne, szkoły i kościoły. Na kilku bocznych, bardzo krótkich nie ma nawet bruków, a domy drewniane".

Taki obraz miasta utrwalił się w świadomości powszechnej. Przechowały go solidarnie i polskie, i rosyjskie wydawnictwa z początku XX wieku. Suwałki od tamtego czasu jawią się przede wszystkim jako zacofany cywilizacyjnie, prowincjonalny ośrodek o sennym i monotonnym życiu. Tak będzie zawsze, gdy spoglądać będziemy z perspektywy aktualnych centrów kulturalnych, gospodarczych i politycznych. Jeśli jednak przyjrzymy się bliżej życiu miasta w dłuższym czasie, to otrzymamy obraz dynamiczny, zmienny, czasem nawet zaskakujący swoimi elementami. Spróbujmy zastanowić się nad głównymi, naszym zdaniem, okolicznościami dziejów miasta i ich cechami charakterystycznymi.

Początki Suwałk związane były z działalnością kolonizacyjną kamedułów wigierskich. W 1690 roku osada liczyła zaledwie dwa domy, a już w 1720 roku otrzymała królewski przywilej nadający prawa miejskie. Okres przedlokacyjny trwał więc krótko i dzięki protekcji właścicieli oraz korzystnemu położeniu cechował się szybkim rozwojem. Dołączyły wówczas Suwałki do grupy starszych miast, których początki sięgały XVI wieku (Augustów, Bakalarzewo, Berżniki, Filipów, Przerośl, Puńsk, Raczki, Sejny, Wizajny). Do końca XVIII wieku z liczbą mieszkańców 1184 znalazły się za Augustowem (1987) i Przeroślą (1310). Dużymi ośrodkami, pod wpływem których wówczas zostawały były Wilno, Grodno i Królewiec.

Przełom wieków (1795–1816) z racji burzliwych wydarzeń (zabór pruski, powstanie i upadek Księstwa Warszawskiego, rosyjska okupacja) przyniósł zerwanie dotychczasowych więzi gospodarczych i kulturalnych, kilkakrotną zmianę przynależności państwowej i oczywiście regres.

Epokę nową (1816–1835) otworzyło utworzenie Królestwa Polskiego i umieszczenie w Suwałkach tymczasowej siedziby władz województwa augustowskiego. Zauważyć się wówczas dało przyspieszenie rozwoju i początek istotnych zmian w wyglądzie i funkcjonowaniu miasta. Pełnemu wykorzystaniu szans przeszkadzał bardzo wyraźnie stan niepewności co do losów wojewódzkiej stoleczności. Stałą rywalizację z Augustowem zamknęła dopiero w 1835 r. carska decyzja zatrzymująca władze wojewódzkie w Suwałkach. W tym okresie liczba ludności wzrosła po-

nad czterokrotnie.

Rok 1835 otworzył zupełnie nowy okres (1835–1866), określany przez ówczesnych mieszkańców i obecnych historyków jako czas "wprost nieprawdopodobnego" rozwoju. Świadczy o tym wiele faktów, m.in. ten, że Suwałki w 1865 r. były piątym co do wielkości miastem w Królestwie Polskim.

Gdy wyczerpał się miastotwórczy wpływ wojewódzkiej stoleczności, nie było szans na rozwój przemysłu, a linia kolei żelaznej ominęła miasto, gdy w wyniku reformy administracyjnej okrojono terytorium guberni augustowskiej, a Królestwo Polskie poddano silnej rusyfikacji – Suwałki pogrzyły się w застоju (1866–1915). Zamarł ruch budowlany, zamarło polskie życie kulturalne. Suwałki od lat 70. XIX w. zaczęto przekształcać w potężny garnizon wojsk rosyjskich. Zdominował on (10 tysięcy żołnierzy) 24-tysięczne miasto, w którym połowę mieszkańców stanowili Żydzi. Istotne ożywienie nastąpiło dopiero po 1905 roku. Wówczas też odrodziło się polskie życie kulturalne.

Lata 1915–1919 to okupacja nie-

miecka i walki o przyłączenie do odradzającej się Rzeczypospolitej. W jej już granicach degradacja administracyjna ze stolicy guberni na stolicę powiatu spowodowała ogromny odpływ polskiej inteligencji. Ton życiu miasta pozbawionego przemysłu nadawał liczny garnizon Wojska Polskiego.

Druża wojna światowa poza dotkliwymi stratami materialnymi przyniosła zagładę Żydów. Zmienił się całkowicie obraz etniczny miasta. W 1945 roku liczyło ono zaledwie 13,7 tys. mieszkańców. Pozostając nadal stolicą powiatu, rozwijało się bardzo wolno, aż do 1975 roku. Ponowny awans na stolicę województwa proces ten znacznie przyspieszył. W ciągu 20 lat podwoiła się liczba mieszkańców, miasto znacznie się rozbudowało. Warto zaznaczyć, że ponownie jedynym czynnikiem rozwoju była wojewódzka stoleczność. Gdy w wyniku planowanych zmian administracyjnych jej zabraknie, powtórzy się sytuacja z okresu międzywojennego. Inteligencja urzędnicza opuści Suwałki i nastąpi ich degradacja.

Andrzej Matusiewicz

## dokończenie ze str. 1

rozgrywano mecze eliminacyjne. Oprócz takich sław europejskich jak AC Milan, Ajax Amsterdam, Benfica, Anderlecht o wejście do finału walczyły Smerfy, Orły, Suwalskie Orły, Sokoły, Sępy, Gumisie, Tygrysy, Gepardy, a także Króle, Pioruny, Żuki, Jaćwingi, tajemnicza Kamapataja i sympatyczne Niuniusie.

W niedzielę, 24 października, rozegrano mecze finałowe. Orga-

Wśród juniorów starszych Pioruny – zespół z parafii pw. św. Kazimierza Królewicza – pokonały Sępy 4:0. W konkurencji dziewcząt Downy wygrały 2:0 z FC Porto.

Każdy zawodnik ze zwycięskiej drużyny otrzymał piłkę ufundowaną przez dyrekcję PEC. Nagrody za II i III miejsca sfinansowały Urząd Miasta i SALOS. Dla zmarzniętych wojsko przygotowało ognisko, kiełbaski i grochówkę. Zaś dla

## WIELKI FINAŁ

nizatorzy zdecydowali, aby odbyły się one na os. Północ, a nie – jak pierwotnie planowano – na stadionie Wigier. Pomysł okazał się trafny. Takiej frekwencji i tylu kibiców pozazdrościłby niejeden zespół ligowy. Pomimo przenikliwego zimna zawodami emocjonowało się kilkaset osób, które gorąco dopingowały swoich kolegów i... koleżanki, na boisku wystąpiły bowiem również dziewczęta.

Oto wyniki: wśród chłopców młodszych w finale, godnym finału Pucharu Europy, Benfica Lizbona pokonała AC Milan 4:1. Zwycięski zespół tworzą zawodnicy skupieni przy parafii Matki Bożej Miłosierdzia, a trenują ich Arkadiusz Wiśniewski i Radosław Nie-wiarowski.

wszystkich przez cały czas trwania imprezy przygrywał zespół "Medium", w którym jako soliści wystąpili gorąco oklaskiwani ks. Mirosław Majewski i p. Bernard Michniewicz.

★ ★ ★

Trwa seria turniejów piłkarskich "dzikich drużyn". Od najbliższej niedzieli w hali OSiR rusza liga "dziesięciolatek" – zespołów Suwalskiej Spółdzielni Mieszkanio-wej. Ostatnie turnieje sprawiły, że mimo późnej jesieni boiska piłkarskie na os. Północ, na których od dawna nic się nie działo, zaludniły się. Coraz częściej młodzież sama rozgrywa tam piłkarskie mecze, nie czekając na organizatora. (rl)

## ZAPROSILI NAS:

- ★ Stowarzyszenie Rodzin Katolickich "Agape" na Suwalski Kongres Rodziny.
- ★ Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie na seminarium dziennikarzy polskich zajmujących się problematyką stosunków polsko-litewskich oraz problemami mniejszości polskiej na Litwie.
- ★ Wyższa Szkoła Służby Społecznej im. Księżki Franciszka Blachnickiego na inaugurację roku akademickiego 1994/1995.
- ★ Agencja Rozwoju Regionalnego "Ares" na telewizyjne szkolenia satelitarne.

Za zaproszenia dziękujemy

## ZA TYDZIEŃ W "TYGODNIKU SUWALSKIM":

- ※ "Wylądował kukuruźnik" – przemytnicy na Suwalszczyźnie.
- ※ "Co tam, panie, w gminie" – dobrze i źle w Przerośli.
- ※ "O koszczie zimna, czyli centralne obdzielanie" – o lokatorze spółdzielni, w której za ciepły kaloryfer płaci się "od metra".
- ※ "Szkoła samorządowa" – quo vadis reformo oświatowa?
- ※ Czy za wejście do ratusza będzie pobierana opłata?
- ※ Stałe rubryki.



# NIE WYKONALIŚMY TESTAMENTU KS. JERZEGO

Swoimi wspomnieniami o ks. Jerzym Popiełuszce w dziesiątą rocznicę Jego pogrzebu podzielił się z czytelnikami "TS" ks. Stanisław Gadomski.

Z ks. Jerzym połączył mnie historyczny rok 1980, który był wyzwaniem nie tylko dla ówczesnej władzy i całego systemu, ale też dla Kościoła. Świat pracy upomniał się o godność, o prawa mu należne, które wyrastają z Ewangelii. Trzeba było wówczas ustanowić dla tych ludzi opiekę duszpasterską. W tych okolicznościach się spotkaliśmy. Pracowałem wtedy w Ostrowi Mazowieckiej. Zaczęliśmy się spotykać, rozmawiać o różnych formach pracy...

Jerzy porywał prawdą, miłością, dobrocią, zwykłością, która była niezwykła. Na Jego mszach "ojczyznianych" gromadziły się dziesiątki tysięcy ludzi. Podobnie jak Ojciec Święty upominał się o prawa narodu, o prześladowanych. Jego postawa doprowadzała do wściekłości aparat władzy. Dlatego musiał zginąć.

Dziś, gdyby ks. Jerzy żył, bliżej by Mu było do Huty Warszawa niż do Belwederu. Wprawdzie nie ma dziś ludzi więzionych za przekonania, ale homilie ks. Jerzego nadal są aktualne. Potrzeba Ojczyźnie "pracy od podstaw". Tylu uczciwych ludzi jest dziś bezrobotnych, a przecież chcą pracować. Tylu nie otrzymuje godziwej zapłaty za swą

pracę, nie może utrzymać rodziny. A wszystko w imię jakiegoś dzielnego kapitalizmu.

Jerzy służył Ojczyźnie w imię Ewangelii, ale nie był działaczem politycznym. To się Mu zarzuca i dziś. Jerzy ma dziś nie mniejszą rolę do spełnienia. On ją spełnia. Tylko my wszyscy, począwszy od Pana Prezydenta, który po dziesięciu latach przybył na grób ks. Jerzego – musimy na nowo sięgać do Jego testamentu. Inaczej... rozdziobą nas kruki i wrony.

Mimo że mamy dziś wiele dobra, to nie jest właściwy kierunek. Nie może być zdrowej gospodarki, gdy człowiek jest moralnie chory. Kraj nie może się właściwie rozwijać, jeżeli gospodarka jest w rękach ludzi nieuczciwych, z dawnego albo nowego klucza. Reformy mają być dla człowieka. Dla Jerzego najważniejszy był człowiek.

Naturalnie, ks. Jerzy był kapelanem "Solidarności", bronił jej ideałów i dziś płakałby nad niektórymi, którzy te ideały zdradzili – i w Suwałkach, i w Warszawie, i w Gdańsku.

– Panowie, co wy robicie? – mówił Jerzy do swych oprawców. I dzisiaj do tych, którzy zdradzili ideały "Solidarności", tych, którzy oszukali naród, do tych, którzy prowadzą nas dziś na bezdroża, ks. Jerzy woła zza grobu: – Panowie, co wy robicie?!

Zanotował (rł)

## WIELKOMIEJSKIE IMPRESJE

Pewnego jesiennego dnia wysiadamy na warszawskim dworcu autobusowym. Przygnębiające wrażenie. Zapach autobusów miesza się z szarością barw miasta, do tego dochodzi specyficzna atmosfera, jaką roztaczają wokół siebie przybysze ze Wschodu.

Z uporem maniaka staramy się wypatrzyć taksówkę. Postoju ani śladu. Zaszył się chyba w jakieś podejrzane miejsce. Zauważamy w końcu jedną samotną, z której wypakowuje się szczęśliwa rodzinka. Pełne dobrej wiary próbujemy zająć po niej miejsce.

"Niestety, drogie panie, tam jest postój. Ja nie mogę zabrać" – mówi kierowca i ewakuje się z pola na-

szego widzenia. My – jak wryte, po taksówce ani śladu. Pełne dobrej wiary ciągnąmy miejscowych za języki w myśl dewizy: koniec języka za... etc. Kolejny zawód. Tubylcy nabrali wody w usta, ufamy więc w zdolności manualne. I opłaciło się. Dopadliśmy przejeżdżającego czerwonego poloneza. "Nie mogę pań zabrać z dworca. Proszę odejść dalej – szepce konspiracyjnie kierowca – tu działa mafia".

Czułam się jak wciągnięta w jakąś sensacyjną powieść. Była to jednak paskudna rzeczywistość, a nie żaden tam film. To działo się w Polsce, w demokratycznym kraju, który dąży do modelu państwa prawa.

dokończenie na str. 8

# KARTKI Z KALENDARZA

19 PAŹDZIERNIKA 1984 R.

g. 18.00 – Bydgoszcz

W kościele pw. Świętych Braci Polskich Męczenników ks. Jerzy Popiełuszko odprawił mszę św. i poprowadził rozważania różańcowe, których ostatnie słowa brzmiały: "... Módlmy się, byśmy byli wolni od lęku i zastraszenia, ale przede wszystkim od żądzdy odwetu i przemocy".

g. 21.00

Ks. Jerzy Popiełuszko ze swym kierowcą, Waldemarem Chrostowskim, wolkswagenem udają się w drogę powrotną do Warszawy.

ok. g. 22.00 – Górsk w woj. toruńskim

Na trasie Bydgoszcz – Toruń samochód księdza zostaje zatrzymany przez funkcjonariuszy MSW – Grzegorza Piotrowskiego, Leszka Pękałę i Waldemara Chmielewskiego. Ks. Jerzy zostaje pobity i wrzucony do bagażnika.

– Przesiek k. Torunia

Z pędzącego samochodu wyskakuje Waldemar Chrostowski, który powiadamia miejscowego księdza, lekarzy Pogotowia Ratunkowego i milicję o porwaniu księdza Jerzego.

– Toruń – parking przed hotelem "Kosmos"

Ks. Jerzy próbuje uciec, zostaje jednak ponownie pobity i skrępowany. Włocławek – tama na Wiśle

Oprawcy wyrzucają ks. Jerzego Popiełuszkę do Wisły.

23–24 PAŹDZIERNIKA, 2 LISTOPADA 1984 R.

Aresztowani zostają podejrzani o zamordowanie ks. Jerzego Popiełuszki: Grzegorz Piotrowski, Leszek Pękała i Waldemar Chmielewski oraz kierujący napadem Adam Pietruszka.

28 PAŹDZIERNIKA

W wodach zalewu k. Włocławka pletwonurkowie wyławiają ciało księdza Jerzego.

3 LISTOPADA 1984 R.

Nieopodal kościoła św. Stanisława na Żoliborzu odbywa się pogrzeb ks. Jerzego. Uczestniczy w nim ok. 250 tys. ludzi z całej Polski.

30 LISTOPADA 1984 R.

W wypadku samochodowym k. Radomia ginie trzech funkcjonariuszy MSW prowadzących śledztwo w sprawie zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki.

27 GRUDNIA 1984 R.

Rozpoczyna się proces morderców księdza. Sąd skazuje Adama Pietruszkę i Grzegorza Piotrowskiego na 25 lat, Leszka Pękałę na 15 lat i Waldemara Chmielewskiego na 14 lat więzienia.

PAŹDZIERNIK 1994 R.

Z więzienia zostaje warunkowo zwolniony Grzegorz Piotrowski. Pozostali skazani na skutek amnestii zostali zwolnieni wcześniej. Po trzyletnim procesie Sąd Wojewódzki w Warszawie z braku dowodów uniewinnił generałów Płatka i Ciastonia oskrzonych o nakłanianie do zabicia ks. Jerzego Popiełuszki. (rł)



Rodzice księdza Jerzego odsłaniają poświęcony pamięci ich syna pomnik w Suwałkach.



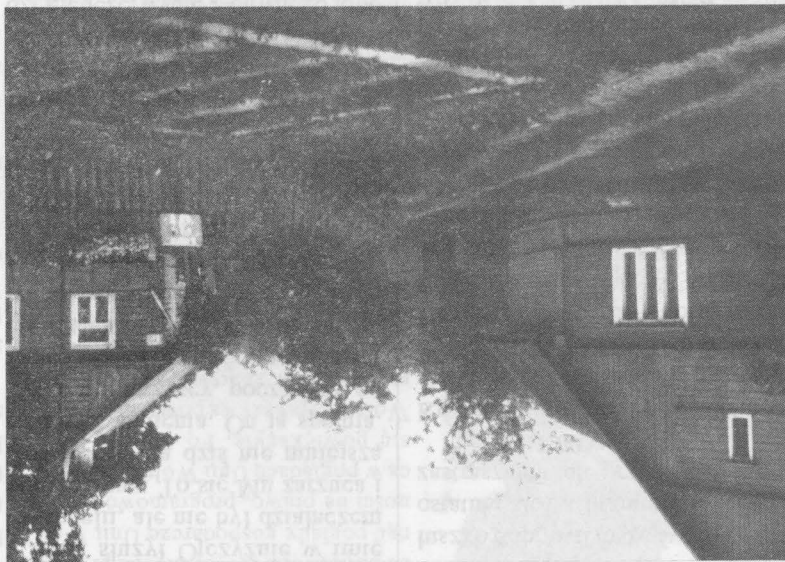
Teresa Kwasniewska

„lepszych” i „gorszych” emerytów...  
Winię być dla wszystkich jednolity. Nie ma  
ty takie same zasady. System emerytalny po-

**Elzbieta Maj**

procedury szacowania nieruchomości -  
Przygotowane dla Krakowa stu-  
dium na temat skutków gospodar-  
czych i strategii wprowadzania po-  
datku od nieruchomości, które pre-  
zentowano podczas konferencji,  
pokazuje, że wprowadzenie podat-  
ku od nieruchomości będzie korzy-  
stne dla miasta. Użyłska ono zwięks-  
szone dochody budżetowe, podatek  
od wartości będzie sprawiedliwszy  
dla mieszkańców niż obecny opar-  
ty o powierzchnię, a stawki podat-  
kowe w żadnym razie nie zrujniają  
podatników.  
Dyskutowano np. propozycję,  
aby pierwszym krokiem na drodze  
reformowania podatku od nieru-  
chomości było umożliwienie gmi-  
nom decydowania o wyborze pod-  
stawy opodatkowania nieruchomości  
stacy, pomagając im w obliczaniu tej  
podstawy. Gminy będą następnie  
same wybierać, czy zechcą zach-  
wać dotychczasowy system, czy  
wprowadzić nowy - oparty o wa-  
rtość, czy też zastosować system  
mieszany.  
Na świecie podatek od nierucho-  
mości jest związany z jej wartością,  
funkcjonuje od lat i jest podstawo-  
wym i najbardziej stabilnym  
źródłem dochodów samorządów.  
Podstawę opodatkowania stanowi  
przeciętnie 50% wartości budyn-  
ków i 80% wartości gruntów. W  
niektórych krajach stosuje się je-  
dynie podatek od wartości gruntów,  
choć jest to rozwiązanie najprostsze.

placili i za co. Dlatego wartość nie-  
ruchomości musi być ustalona w  
sposób obiektywny w sensie eko-  
nomicznym i prawnym.  
Na konferencji rozważano trzy  
tryby szacowania nieruchomości:  
Pierwszy to wycena dokonana  
przez samego podatnika - on sam  
ustala, ile warta jest nierucho-  
mość. Drugi - gdy wyceny doko-  
nuje niezależny ekspert - rzeco-  
znawca pod nadzorem państwa.  
Trzeci sprawdzałby się do ceny  
urzędowej, dokonywanej przez  
specjalnie do tego celu powołane



nien wiedzieć, jaki podatek będzie  
otartej kurtynie. Podatnik powi-  
cji - powinni odbywać się przy  
kresie - podkreślono na konferen-  
scie. Wszelkie działania w tym za-  
saci. Wszelkie działania w tym za-

# KRYTERIUM: PIĘĆ PROCENT

## EMERYCI NIE STRACĄ?

ta? Poziom waloryzacji zależy od ogóln-  
polskiego wskaźnika wzrostu cen towarów i  
usług liczonego przez GUS, a nie od wskaźni-  
ka dla gospodarstw emeryckich - mówi mini-  
ster Nawacki. - Dla tego środowiska i pod tym  
względem będzie to korzystniejsze, bo taki  
wskaźnik jest zawsze wyższy. Zatem do eme-  
ryckiego koszyka towarów i usług przyjęto by  
wydatki statystycznego Polaka na opłaty mie-  
jską, higienę, kulturę.  
A kto straci?  
Można stracić mundurów. Według nowych  
bowlm zasad waloryzowane byłyby także  
swiadzenia zohierzy zawodowych, policjan-  
tów, funkcjonariuszy UOP, służby więziennej,  
strazy granicznej. Dziś ich świadczenia rosna  
jeszcze wraz ze wzrostem uposażenia w woj-  
sku czy policji.  
- Chcemy jednak, aby mundurowych obje-

emeryckie, a potem znów rząd.  
Obecnie warunkiem waloryzacji jest wzrost  
średniej płacy w kraju  
o co najmniej 10%. Według nowej wersji -  
waloryzacja rent i emerytur przeprowadzono  
by wtedy, gdyby ceny towarów i usług wzro-  
sły o 5% w porównaniu z cenami w kwartale  
poprzedzającym ostatnią waloryzację.  
- Nie, z całą pewnością emeryci na nowej  
formule waloryzacji nie stracą - obecnie wi-  
ceminister pracy Lesław Nawacki. - Nawet  
gdyby ceny rosły szybciej niż płace, to zgo-  
dnie z projektem rząd będzie miał prawo wa-  
loryzować świadczenia wyższym wskaźni-  
kiem. Zgodnie z szacunkami resortu - w 1996  
r. emerytury wzrosłyby w wyniku waloryza-  
cji cenowej o 3%, a w 1997 r. o 0,5%.  
Co jeszcze będzie korzystniejsze dla emery-

*dokończenie ze str. 1*

Polka jest jednym z ostatnich  
krajów świata, w którym obowią-  
zuje podatek od nieruchomości li-  
czony od powierzchni, a nie od  
wartości. Mamy więc do czynienia  
z paradoksalnymi sytuacjami, kie-  
dy to właściciel kilkunastomillar-  
dowej posiadłości płaci taki sam  
podatek jak jego sąsiad mieszka-  
cy w skromnym budynku.  
Zapowiedziana latem tego roku  
inwentaryzacja wartości nierucho-  
mości i zmiana formuły podatku od  
nieruchomości wywołała historycz-  
ną reakcję społeczeństwa. W gazu-  
tach ukazywały się artykuły przedsta-  
wiające groźną wizję takiego po-  
datku. Przedsiębiorcy będą pozby-  
wać się gruntów i budynków, wia-  
ściwiele budynków przed przyby-  
no, że nie taki diabeł straszny jak  
mat podatku katastralnego wyka-  
za-  
go malują. Po pierwsze dlatego, że  
stawka opodatkowania to będą pro-  
nomicznym i prawnym.  
Na konferencji rozważano trzy  
tryby szacowania nieruchomości:  
Pierwszy to wycena dokonana  
przez samego podatnika - on sam  
ustala, ile warta jest nierucho-  
mość. Drugi - gdy wyceny doko-  
nuje niezależny ekspert - rzeco-  
znawca pod nadzorem państwa.  
Trzeci sprawdzałby się do ceny  
urzędowej, dokonywanej przez  
specjalnie do tego celu powołane

## NIE TAKI KATASTER STRASZNY

# PODATEK

# OD NIERUCHOMOŚCI



podnieceniem czekają na sobotę, kiedy będą mogły pojechać na zabawę do Mazurek lub innej miejscowości. Tam, w towarzystwie nowo poznanych kolegów, wypijają bełta, dając do zrozumienia, jakie to z nich "fajne dziewczyny". Takie panienki są łatwą zdobyczą

dla chłopaków, którzy wykorzystują ich naiwność ze względu na swoje nagle rozbudzone libido. Często na tego rodzaju zabawach i dyskotekach nastolatki tracą dziewictwo – czasami w wyniku gwałtu, a czasami bez żadnych sprzeciwów. Chłopcy bardzo chętnie korzystają

z takich okazji. Już niejedna dziewczyna z Suwałk zaszła w ciążę w tak prymitywny sposób. Nawet obecnie w jednej ze szkół średnich uczy się dziewczyna, która zaszła w ciążę zupełnie "przypadkowo". Teraz nie jest w stanie powiedzieć, kiedy i gdzie zostało poczęte dziecko i kto jest za to współodpowiedzialny. Powodem tej niewiedzy jest prawdopodobnie zbyt duża dawka alkoholu lub innego mocniejszego i bardziej niebezpiecznego środka odurzającego.

Sytuacje, gdy 16-latkę lub uczennicę ze szkół podstawowych zachodzi w ciążę, zdarzają się bardzo często i są doprawdy przerażające. Takie dziewczyny nie posiadają zazwyczaj żadnej wiedzy ani też środków finansowych na wychowywanie dzieci. Choć próbują być dorosłymi kobietami, są jeszcze dużymi dziećmi i to one potrzebują wsparcia i opieki rodziców. Nie potrafią jednak docenić rodzicielskiej miłości. Życie kulturalne jest im obce, a nauka w szkole to przymusowy obowiązek narzucony przez rodziców.

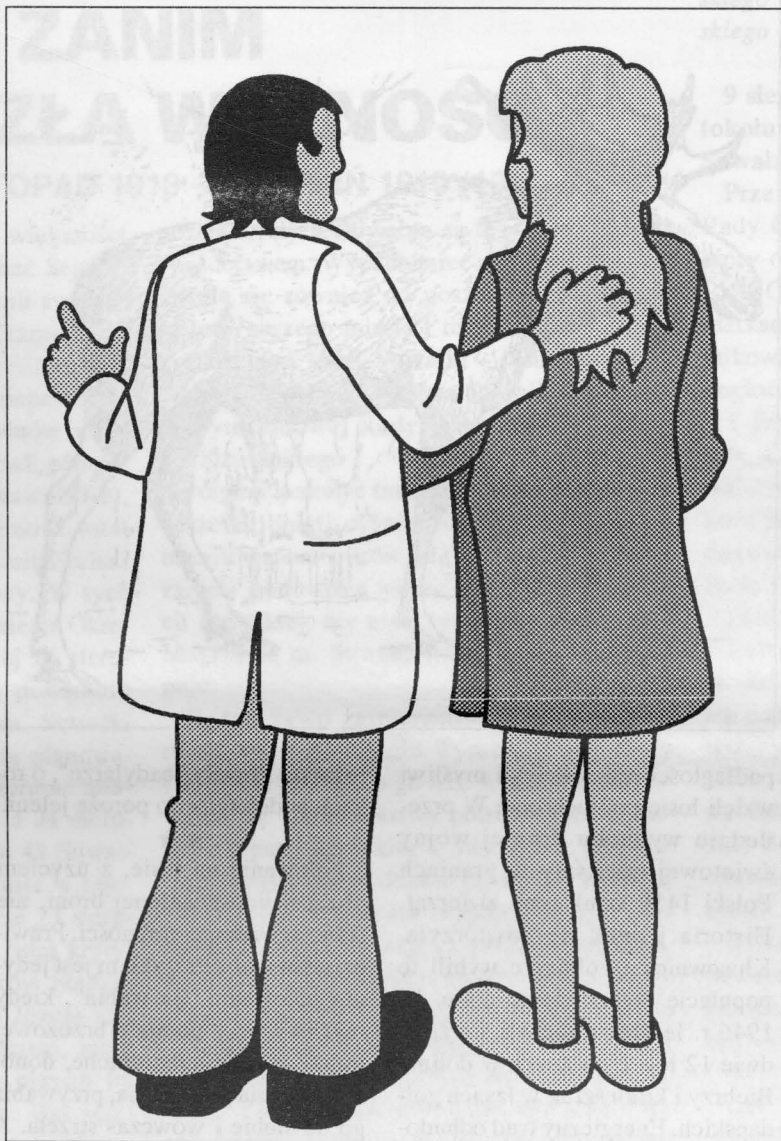
Czyżby te sympatyczne małolaty nie miały za grosz ambicji, honoru, własnych zainteresowań? Czy są tylko zainteresowane pić wódki, kurzeniem papierosów, przeklinaniem? Przecież to tylko okropny szpan, któremu ulega wiele naiwnych dziewcząt. Większość nastolatek nie robi tego dla przyjemności, tylko po to, żeby zaimponować chłopcom i starszym koleżankom. Chłopcy zaś nie szanują takich dziewczyn, wręcz je upokarzają, poniżają i traktują jak ostatnie k...

Dziewczyny, zastanówcie się nad tym i nauczcie się szanować siebie, a zobaczycie, że inni ludzie również będą darzyli Was szacunkiem!

SAWA

## DLACZEGO DZIEWCZYNY BYWAJĄ ŁADNE, ALE NAIWNE?

Rzeczywiście, te uczęszczające do szkół średnich i podstawowych w Suwałkach są w większości sympatycznymi dziewczętami. Chcąc być zauważone, uśmiechają się do każdego chłopaka spotkanego na ulicy lub w szkole, jak gdyby to było ich celem w życiu. Zależy im tylko na tym, żeby wyglądać ładniej od koleżanek, i w związku z tym nakładają na siebie ciężką biżuterię i grubą warstwę krzykliwego makijażu. Bardzo często chodzą na wagary, żeby wpaść do "szmaktetu", gdzie przywieziono nowy towar, i tam rozgrzebiują szmaty, które zazwyczaj dla pań z Europy przestały być atrakcyjne. Lubią wyglądać wyzywająco, co nie zawsze wychodzi im na dobre. W brutalnie szczyry sposób rywalizują o chłopaków, którzy nie są tego wari. Gdyby szkoła nie posiadała statutu, to prawdopodobnie dziewczęta pobilyby się o swoich "menów". W jednej z suwalskich szkół średnich zdarzył się już taki nieprzyjemny incydent, gdy koleżanki ostro się pokłóciły, a następnie przeszły do rękoczynów. Powodem tego "krwawego sporu" był oczywiście "zdrowy byczek". Na szczęście zakończyło się to pomyślnie podziałem hupów. Przez pięć dni chodzenia do szkoły dziewczęta nie ucza się, tylko z niecierpliwością i



## JUNIOR ZWYCIĘZCĄ

W dniach 22 – 23 X 1994 r. w salach Młodzieżowego Domu Kultury w Suwałkach rozegrano I Integracyjny Turniej Szachowy o Puchar Prezesa Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości w Suwałkach. W zawodach wzięło udział 55 zawodników z Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy, w tym 11 szachistów niewidomych. Dysponowali oni nieco dłuższym czasem do namysłu niż zawodnicy widzący. I miejsce i puchar Prezesa Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości oraz puchar Wojewody Suwalskiego dla najlepszego zawodnika pełnosprawnego zdobył 16-latek z Grodna – **Aleksiej Czernuszewicz** – aktualny mistrz Europy juniorów do lat 16. Posiada on ranking ELO 2365 pkt.

Puchar ufundowany przez ministra pracy i polityki społecznej dla najlepszego zawodnika niewidomego zdobył **Henryk Kaczorowski** z Suwałk. Oto czołówka turnieju:

1. Aleksiej Czernuszewicz (Grodno) – 7,5 pkt.
2. Vladimir Veremiejczyk (Grodno) – 7 pkt.
3. Aleksander Czekaiew (Grodno) – 7 pkt.
4. Andrzej Plesiuk (PRIMEK) – 7 pkt.
5. Alojzas Kveinys (Hańcza Suwałki) – 6 pkt.
6. Ryszard Gąsiorowski (Hańcza Suwałki) – 6 pkt.
7. Jerzy Ciruk (Hańcza Suwałki) – 6 pkt.
8. Leszek Ostrowski (Hańcza Suwałki) – 6 pkt.

Dobrze zaprezentowali się również suwalscy juniorzy, a szczególnie:

- Dariusz Gałkiewicz (Hańcza Suwałki) – 5,5 pkt.
- Marek Gucia (MDK Suwałki) – 5,5 pkt.
- Jarosław Kamiński (Hańcza Suwałki) – 5 pkt.
- najlepszy młodzik
- Paulina Kamińska (Hańcza Suwałki) – 4 pkt.
- najlepsza juniorka

Organizatorzy turnieju: Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości, Zarząd Okręgu Polskiego Związku Niewidomych i Klub Szachowy "Hańcza" zapowiedzieli organizację takiej samej imprezy w roku przyszłym. Ma to być turniej 3-dniowy, ze względu na zwiększenie czasu gry na 1 partię. Jest to bardzo ważne dla zawodników niewidomych.

Mikołaj Bura

**dokonywanie ze str. 5**  
 Jednak wiśladamy. Klakson. Przerazenie. Kierowca rozgląda się – mnie beret zsunął się po samo czo- opamowane w najwęższym stopniu przez matę: Poznań, Kraków, Gdańsk i Warszawę. To matia trzy- ma takśkowsky monopol na dwor- cach kolejowych, autobusowych, lotniskach. W naszym kraju nie ma ustawy, która regulowałaby stosun- ki płatnicze prywatnych środków transportu. Każdy ma własną takse.

# WIELKOMIEJSKIE IMPRESJE

szczeniaka i jest po oponach". Gtu- pieję do reszty, gdy tego słucham. W Polsce mamy cztery miasta Normalna takśkowska to 600 razy wskazanie licznika. Matijne mają nawet do 2000.

Taką takśkawką można się z dworca do Belwedera przejechać za milion i nie ma od tego odwoła- nia. Zapłacić trzeba – policja jest w tym wypadku bezsilna. Tę sytu- ację można byłoby w bardzo pro- sty sposób zmienić. Wystarczyło- by wprowadzić odpowiedzialną usta- wę. "Na drugi dzień byłoby po ma-

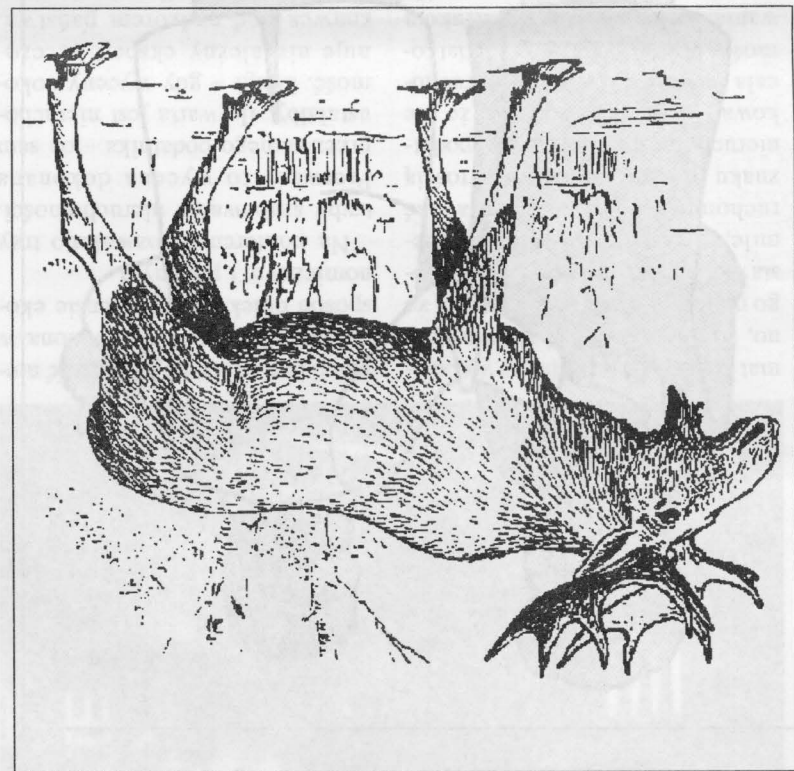
iii – stwierdzają takśkowskarze. Coż – o matii coraz głośniej. Ostatnio nawet policja przyznała, że w Polsce działa zorganizowana przestępczość. Wszyscy o tym wie- dzą i wszyscy się gódzą, bo skoro nikt nic nie robi...  
 Ja o tym nie wiedziałam. Wysia- dam z samochodu – nogi jak z waty. Gdybym trafiła na matijny postój... Pozbyłabym się wszyst- kich pieniędzy? Wtótłabym bez (ag)

Ongiś łosie liczenie występowały w naszych borach i kniejach. W ciągu XIX w. zostały jednak tak wyłęzione, że groziła im całkowi- ta zagłada. Duże skupisko łosi znał- dowato się jedynie w ogromnym "zwierzynku" carów – Puszczy Bia- Biebrzy i kilku sztuk w lasach got- dwie 12 łosi byjących w dolinie trąbki – nasładując głucho, dono- sne siękania zwierzęcia, przywabia- myśliwy przy pomocy brzozonej nie polowanie "na wabia", kiedy- dziwym majstersztykiem jest jedy- obecnej udoskonalonej broni, nie- stanowi większej trudności. Prawi- Polowanie na łosie, z użyciem gach podobnych do poroża jeleni. patacze. Zostały "badylarze", o ro-

podległości przyrodniczy i myśliwi- dedniu wybuchu drugiej wojny- wzięli łosie pod ochronę. W prze- 1450 sztuk tych zwierząt. Historia jednak się powtórzyła. Kłusownicy i żołnierze wybili tę- populację niemal doszczętnie. W- 1946 r. lesnicy dołożyli się zale- myśliwy przy pomocy brzozonej trąbki – nasładując głucho, dono- sne siękania zwierzęcia, przywabia- go do siebie i wówczas strzela. A- łos podchodzi, gdyż sądzi, że spo- bukowiska – miłośnych zapasów w- walcie o samice. Niekiedy pojedyn-

gierkich itd. Schodziłem niedawno z boczem Górach Sudawskich, w lasach wi- nad Szementką, w zalesionych wieckie nad Szeszupą, szypłiskie lasy dzierwańsko-smolnickie, jato- zespolach leśnych, by wspomnieć po kilka sztuk, żyją w większych szczytach, lecz i tu pojedynczo, czy- bo zalesionej północnej Suwal- no spocak łosia. Trudniej – w sta- szczy Augustowskiej nie jest trud- rajgodzkiech, a zwłaszcza w Pu- Na Suwaliszczynie – w lasach

Na Suwaliszczynie – w lasach mięsa i mleka. Trzyma się po kilka tysięcy łosi dla komi. W Rosji jest wiele ferm, gdzie zwierząt pod wierzch w zastępstwie dalekiej północy używano tych ralna nie nastęzca trudności. Na- mówić, chociaż hodowla półnato- łosia nie udało się do końca udo- zyn. rych łosia skóra ratowała od odle- rykańskie mokasy. Ciężko cho- wiczki i buty, by wspomnieć ame- nej na zamaz, sztyo kurtki, rękaw- myśliwskich. Ze skóry, wyprawio- skóry. Kosochy oprawiano na tar- czach i wieszano w gabinetach



łosiu – budzą się mitosne żądze. Byki w poszukiwaniu samicy, zwa- nych kłempami, stają się ruchliw- sze. Przemierzają mroczne bory, bagienne ostępy, zaglądając nawet w niewielkie lasy blisko ludzkich domostw. Wówczas łatwiej je spo- tkać i obserwowac. A jest to zwierz- okazy, wyższy od konia, młekte- dy przekraczający wagą 400 kg. Nie jest jednak tak urodziwy jak koń czy jelen. Uchodzi za przyda- la – ciężka głowa, przykrońska szy- ja, obwisłe podgardle tworzące bro- dę, krótki ogon, patykowate nogi, ponury wygląd. Spotkany na le- snych bezdrożach wygląda jak duch z minionych epok, które w- człowieku budzą jakies prawspo- mienia puszcz przedhistorycznych i bezkresnych bagien północy.

## BRODACCZE Z LEŚNYCH MSZARÓW

Wieloszczyny i na obrzeżach po- goni za trofeum – w którym szcze- gólnie cenne jest poroze (rosochy) – wstrzelano łosie o porozach przypominających hopaty, tzw. ho- (cy), że znów stały się zwierzyzną starczą ogromnych emocji – kon- cza się śmiertcią, zwłaszcza gdy- zwierzętom zaplątają się rosochy. Na ogół spotkanie kończy się de- monstracją siły. Stabszy ustępuje i umyka...  
 Na łosie polowano dla trofeów, smacznego mięsa i doskonałej skóry. Kosochy oprawiano na tar-

Jesień. Złocą się liście drzew. A klangor zurawi i dzikich gęsi. W taki czas w naszym największym obok zuba dzikim zwierzęciu –

## ZWIERZĘTA SUWALSZCZYZNY (1)



W sierpniu 1919 r., a więc dopiero w 10 miesięcy po odrodzeniu Państwa Polskiego, Suwalszczyzna była wreszcie wolna. W pierwszych dniach tego miesiąca mieszkańcy Suwałk nie byli jeszcze w pełni przekonani o rychłym zakończeniu okupacji. Wątpliwości te przynajmniej do pewnego stopnia zostały rozwiane posunięciami Litwinów. Otóż 6 sierpnia ich naczelnik powiatu suwalskiego złożył wizytę w Magistracie i zapowiedział opuszczenie Suwałk przez litewskie wojsko, milicję i urzędników. Stało się to następnego dnia, a co istotne – dobrowolnie i bez jakiegokolwiek bezpośredniego nacisku. Rząd litewski zrezygnował bo-

widzenia warunków, w jakich funkcjonowała TROOS oraz inne organy administracji państwowej, samorządowej i sądownictwa. Bez wątpienia okupacja niemiecka, konflikt z Litwinami, ogromne problemy ekonomiczne, obojętność, a nawet niechęć ludności nie tworzyły sprzyjających warunków pracy. Tym bardziej należy docenić zdolności organizacyjne, wysiłek i wolę ludzi, tych z elit, ukształtowanych przecież w czasach zaborów, oraz tych z nizin społecznych, którzy tu na Suwalszczyźnie zaangażowali się w sprawę polską w latach 1918 – 1919 i to z tak widocznym, pozytywnym efektem. Jak się wydaje, opublikowa-

piero wtedy opuścić swe stanowisko, kiedy władze litewskie ujawnią zamach na honor tej instytucji, pragnąc ją zmusić do współdziałania z nimi na niekorzyść naszej Ojczyzny Polskiej.

Komunikując o powyższym, jeszcze raz zaznaczamy, iż jak wymiana zdań, tak i wyniesiona opinia pracowników w wyżej wymienionej sprawie nosiła charakter luźnej pogawędki koleżeńskej, pozbawionej jak najdrobniejszych cech obowiązujących.

[18 podpisów]

*Archiwum Państwowe w Suwałkach, Tymczasowa Rada Obywatelska Okręgu Suwalskiego i Zarząd Rady Ludowej Okręgu Suwalskiego 1918 – 1920, sygn. 10, s. 239 – 240.*

## ZANIM PRZYSZŁA WOLNOŚĆ

SUWAŁKI, LISTOPAD 1918 – SIERPIEŃ 1919 (10)

wiem z powiatu augustowskiego i większości suwalskiego, ale postanowił utrzymać Sejneńszczyznę. Dlatego Litwini wzmocnili swe oddziały wojskowe na linii: rzeka Czarna Hańcza – jezioro Wigry – jezioro Perty.

Dnia 12 sierpnia w atmosferze niepewności i obaw co do dalszych działań Litwinów odbył się w Suwałkach zjazd przedstawicieli północnych powiatów byłej guberni suwalskiej, którzy dali wyraz niezadowolenia z nowo ustalonej linii demarkacyjnej, zwanej linią Focha i opowiedzieli się za zajęciem Litwy. W tych warunkach kierownictwo Suwalskiego Okręgu Polskiej Organizacji Wojskowej 16 sierpnia podjęło decyzję o zbrojnym powstaniu skierowanym przeciwko Litwinom. Suwałki znalazły się oczywiście poza strefą planowanych działań zbrojnych. Dnia 22 sierpnia miasto opuściły oddziały niemieckie, a 24 sierpnia wkroczył wreszcie doń batalion 41 Suwalskiego Pułku Piechoty. W tym czasie w rejonie Sejnu trwało rozpoczęte o świcie 23 sierpnia powstanie. Spotkało się ono z ostrą krytyką najwyższych polskich czynników rządzących, w tym Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, ponieważ było posunięciem, które oddalało możliwość realizacji jego planów federacyjnych w stosunku do Litwy. Bez wątpienia powstanie było zaostreniem konfliktu polsko-litewskiego, który na Suwalszczyźnie dawał o sobie znać jeszcze przez lata.

Ostatecznie przyłączenie Suwalszczyzny do Polski w sierpniu 1919 r. było uwieńczeniem dążeń podjętych w tym kierunku przede wszystkim przez społeczeństwo regionu. Oczywiście w szkolnych podręcznikach historii, w rozdziałach poświęconych odzyskaniu przez Polskę niepodległości, nie ma wzmianek o działalności Tymczasowej Rady Obywatelskiej Okręgu Suwalskiego, gdyż wydarzenia na Suwalszczyźnie w latach 1918 – 1919 były jednym z bardzo wielu epizodów i toczyły się przeważnie niejako na marginesie zasadniczego biegu spraw naszego kraju. Nie zmienia to faktu, że powstanie i działalność TROOS oraz podległego jej polskiego aparatu władzy należy zaliczyć do szeregu takich inicjatyw jak chociażby powołanie Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. Nie należy też tracić z pola

nie materiały archiwalne są tego wszystkiego świadectwem. Wypada mieć nadzieję, że przyczynią się również do poszerzenia wiedzy o historii naszego miasta i regionu.

**5 sierpień 1919, Suwałki – pismo pracowników Magistratu Miasta Suwałk do Prezesa Tymczasowej Rady Obywatelskiej Okręgu Suwalskiego**

Pragnąc położyć tamę dalszemu złośliwemu skażeniu opinii, wyniesionej na ogólnym zebraniu pracowników Magistratu w sprawie zajęcia stanowiska wobec ewentualnej okupacji litewskiej, my niżej podpisani pracownicy Magistratu m. Suwałk stwierdzamy co następuje:

Będąc żywo zainteresowani przebiegiem obrad na posiedzeniu Tymczasowej Rady Okręgowej z dnia 1-go bm. w sprawie zachowania się społeczeństwa polskiego na wypadek okupacji litewskiej w Suwałkach, pracownicy Magistratu w drodze prywatnej zwrócili się do Wiceprezydenta Wendrowskiego, jako swego starszego kolegi, z prośbą o poinformowanie ich o wyniku obrad, na co też p. Wendrowski wyraził swą zgodę, informując zebranych, że na posiedzeniu Tymcz. Rady Okręgowej powzięta została uchwała, w myśl której TRO, gorąco protestując przeciwko nowej okupacji, poleca wszystkim urzędnikom instytucji państwowych i komunalnych nie przekazywać władzy Litwinom, a trwać na swych stanowiskach aż do chwili zastosowania gwałtów ze strony władz litewskich.

Po wysłuchaniu treści powyższej uchwały między pracownikami Magistratu wywiązały się dyskusje o charakterze czysto koleżeńskim na temat interpretacji tej uchwały w zastosowaniu Magistratu, jako instytucji samorządowej i bezpośrednio gospodarza miasta.

Po dyskusji większość pracowników Magistratu wyraziła swą opinię, iż instytucja samorządowa, jak Magistrat, w imię swych obowiązków obywatelskich w całym swym składzie obecnym winna po żołniersku trwać na stanowisku, by, jako wyrazicielka opinii publicznej rdzennie polskiego miasta, na każdym kroku jaskrawo podkreślać jego polskość, by jak najenergiczniej protestować przeciwko wszelkim zakusom na niekorzyść sprawy polskiej i do-

**9 sierpień 1919, Suwałki – fragment protokołu posiedzenia Sejmiku Powiatowego Suwalskiego**

Przewodniczący udziela głosu prezesowi Rady Obywatelskiej p. Janowi Schmidtowi, który oświadczając pomyślny przebieg starań Rady Obywatelskiej przy przesunięciu linii demarkacyjnej w Suwalszczyźnie proponuje Sejmikowi wysłanie adresu dziękczynnego. Jednogłośnie uchwałę Sejmik postanowił:

1. Przesłać adres dziękczynny za okazaną pomoc w przesunięciu linii demarkacyjnej w Suwalszczyźnie Naczelnikowi Państwa, Marszałkowi Sejmu i Prezydentowi Ministrów. Do zredagowania powyższego pisma upoważnić Radę Obywatelską.

Punkt 1.

Referuje przewodniczący p. Zygmunt Kmita. Informuje Sejmik o utworzeniu komisji i ich podziale (mieszkaniowej, finansowej, aprowizacyjnej i in.) przy spotkaniu Wojsk Polskich. Odwołuje się do Sejmiku o zapewnienie chleba żołnierzom na pewien czas (3 – 7 dni) do chwili przybycia intendenty. Po omówieniu sprawy powyższej Sejmik postanowił:

2. Zaprosić wójtów poszczególnych gmin powiatu na dzień 12.8.1919 do lokalu Urzędu Powiatowego na godz. 11 przed [południem] dla bliższego omówienia dostawy produktów i darów dla Wojska Polskiego.

*j.w., Wydział Powiatowy w Suwałkach 1919 – 1939, sygn. 1, k. 19 – 20.*

**18 sierpień 1919, Suwałki – pismo Magistratu miasta Suwałk do Sądu Okręgowego w Suwałkach**

Komitet Powitania Wojsk Polskich uprasza Panów o delegowanie 4 (czterech) reprezentantów na obchód spotkania wojsk polskich.

Nazwiska reprezentantów zechcą W. Pano wie zawczasu zakomunikować.

Jednocześnie nadmieniamy, że Komitet proponuje udekorowanie gmachów, a wieczorem urządzenie iluminacji.

Magistrat Miasta Suwałk  
W[iktor] Wendrowski

*j.w., Sąd Okręgowy w Grodnie Wydział Zamiejscowy w Suwałkach, 1919 – 1939, Kancelaria Prezesa, sygn. 9, k. 74.*

Tadeusz Radziwonowicz



# horoskop



## SKORPION (24.10-22.11)

Dużo wrażeń, dużo ciekawych kontaktów. Zapomnij o obietnicach Wodnika – nic z tego nie będzie. Nie jesteś istotą niezniszczalną – nie lekceważ pierwszych symptomów nie-domagania, jeśli chcesz, by na nich się skończyło. Ktoś dawno zapomniany myśli o tobie. Pozyskasz w tych dniach dobrego wykonawcę poleceń, ale nie licz na błyskotliwość tej osoby. Musi wystarczyć twoja.

## STRZELEC (23.11-21.12)

Dobra passa trwa. Przysłowie o zbyt wielu srokach łapanych za ogon nie ma z tobą nic wspólnego – wręcz przeciwnie, należy chwytać każdą nadarzącą się okazję do zrobienia pieniędzy. Trochę więcej przebojowości, mniej rozważań przy kawiar-nianym stoliku, a będzie bardzo dobrze. Już niedługo czeka cię ważne spotkanie. Nim minie miesiąc, będziesz mieć na głowie miłego gościa. Zadbaj teraz, by twój dom należą-cie się prezentował.

## KOZIOROŻEC (22.12-21.01)

Popadasz w konflikty, by za chwilę wdzięczyc się przyjaźnie. Miotają tobą sprzeczne uczucia, raz lubisz, raz nienawidzisz, a wszystko na "wysokim tonie", bez półcieni. Postaraj się traktować ludzi bardziej odpowiedzialnie. Zdrowie dobre i takie pozosta-nie, jeśli nie przeszarżujesz. Okazuj współpracownikom sympatię i uśmiechaj się. Twój wdzięk pomoże ci tam, gdzie awanturą nic nie wskórasz.

## WODNIK (21.01-20.02)

Ogarniają cię wątpliwości i mimo słusznego postępowania czujesz się nieswojo; tak bardzo różne jest to, co robisz, od tego, co robić chcesz. Poczeka, przyzwyczaisz się. Twój partner jest z ciebie zadowolony, zwierzchnicy również – i tak potrwa jeszcze jakiś czas. Nieoczekiwane spotkanie z zaskakującym finałem. Nie bierz na siebie innych obowiązków poza niezbędnymi. Musisz trochę odpuścić.

## RYBY (21.02-20.03)

Twój spokój zaskoczył niezyczliwie ci osoby i zburzył ich plany. Nie daj się teraz ponieść nerwom, a osiągniesz więcej, niż się spodziewasz. W początkach października kontakty z sądem, ku twemu zdumieniu

uwieńczone powodzeniem. Dotrzy-maj obietnicy danej przyjacielowi. O twoje towarzystwo będą zabiegać starzy i nowi znajomi. Czas wizyt, może jakiejś małej podróży.

## BARAN (21.03-20.04)

Sprawę z Bykiem załatw polubow-nie, bo gdy już wdadzą się w całą sprawę czynniki oficjalne, o wyjście z twarzą (i bez większych strat finansowych) będzie bardzo, bardzo trudno. Twoja niechęć do zmian przy-jmie wręcz zatrważające rozmiary. Czy później nastąpi przesilenie, czy też będziesz tkwić w marazmie, za-leży przede wszystkim od ciebie. Masz możliwości, masz dobre pro-pozycje i przy odrobinie wysiłku możesz wiele osiągnąć.

## BYK (21.04-20.05)

Grzech zaniedbania – to jest to, co robisz z istotnymi dla siebie i rodzi-ny sprawami finansowymi. Pozwa-lasz się wodzić za nos, a fala życia niesie cię to tu, to tam, jak łódź bez steru i wiosła. Tyle tylko że te wio-sła masz – trzymasz je na kolanach i... no właśnie. Czas chyba zacząć odpowiadać za siebie i od potoku słów przejść do czynów.

## BLIŹNIĘTA (21.05-20.06)

Miły, choć krótki odpoczynek w ci-szy jesiennego lasu dobrze ci zrobi. Dodatkowe, wymarzone a nieoczeki-wane pieniądze wydaj po dobrym namyśle. Tym, których ochrania-sz, przydałoby się raczej wrzucenie "na głęboką wodę". Uwaga na płuca. Przyda się odrobina samokrytycyzmu przy realizacji nowego pomysłu.

## RAK (22.06-22.07)

Nie daj się zniechęcić – nowości, które wprowadzasz na swoim stanowisku pracy, choć nikt nie każe, są cenne i wkrótce przyniosą bardziej wymierne korzyści. W sprawach bar-dzo osobistych wręcz zabiegasz o to, by mieć kłopoty. Zapominasz, że skuteczne intrygowanie nie jest twoją mocną stroną. Denerwuje cię układ, w jaki cię "urzędowo" wmanewrowa-no? Protestuj! Działaj! Póki jeszcze możesz...

## LEW (23.07-22.08)

Będziesz się czuć trochę nieswojo. Niby wszystko wróciło do normy, ale jest jakoś tak dziwnie... Czy to przy-padkiem nowe uczucie nie kielkuje w twojej duszy? Wielka feta i wiele

przyjemnych rozmów. Potraktuj to największe spotkanie sezonu wczesnojesiennego tylko rozrywkowo, odpręż się, nie szukaj okazji do załatwienia czegoś. Kup sobie coś nowego, gdy dopadnie cię deszczowa chandra.

## PANNA (23.08-22.09)

Zostawiasz sprawy swojemu biego-wi, nie będziesz się starać wpłynąć na nic i nikogo... i załatwisz to, o co chodzi. Sytuacja w pracy napięta, ale rób swoje spokojnie, nie zwracając uwagi na szalejącą wokół burzę. Spokój i brak zaangażowania to dobra

recepta na te dwa tygodnie. Także w kłopotach rodzinnych.

## WAGA (23.09-23.10)

Od dawna planujesz zmiany w domu, od dawna marzą ci się innowacje i nic nie robisz, by te plany wcielić w życie. Teraz jest dobry po temu czas i masz zagwarantowaną życzliwość partnera. Ktoś zrobi ci prezent, o jakim nie marzysz w najśmielszych snach. Kłopoty ze zdrowiem starszych krewnych zburzą pod koniec miesiąca nowe zamierzenia zawodo-we.

## CO DO GARNKA?

### WARZYWA

Warzywa należy kupować tylko świeże, jędrne, o intensywnym zabarwieniu. Myje się je najlepiej pod strumieniem bieżącej wody. Liście warzyw trzeba przedtem rozdzielić, ułatwiając w ten sposób dostęp do każdego zagłębienia, a następnie dokładnie osuszyć.

Aby z kapusty i kalafiora usunąć ewentualne szkodniki, warto przed pokrojeniem włożyć warzywo na kilka minut do gorącej, osolonej wody, a następnie opłukać pod zimną bieżącą.

Warzywa należy rozdrabniać na krótko przed podaniem na stół, posługując się jedynie nierdzewnymi ostrzami, żeby nie doprowadzić do rozkładu witamin. Szczególnie delikatne warzywa (np. sałatę) najlepiej rozrywać palcami. Twarde warzywa sieka się drobniej (ewentualnie trze na tarce), natomiast miękkie dzieli się na większe cząstki. Natychmiast po rozdrobnieniu zalać je zaprawą, np. z oleju, soku cytrynowego, śmietany lub jogurtu naturalnego. Warzywa, które szybko ciemnieją (np. selery), po obraniu ze skórki i pokrojeniu trzeba skropić odrobiną soku z cytryny.

Warzywa gotuje się w niewielkiej ilości wrzącej, osolonej wody, pod przykryciem, całe lub w dużych kawałkach, żeby zachowały jak najwięcej zawartych w nich składników. Tylko rośliny kapustne gotuje się najpierw w odkrytym naczyniu, aby ulotnił się przykry zapach, i dopiero wtedy przykrywa. Natomiast fasolka szparagowa lub zielony groszek gotowane bez przykrycia nie tracą barwy. Aby przywrócić barwę warzywom czerwonym, pod koniec gotowania trzeba dodać sok z cytryny lub szczyptę kwasu cytrynowego.

Kalafior i brokuły gotuje się ułożone różami do góry, ponieważ pączki miękną szybciej niż łodygi. Żeby zachowały barwę po ugotowaniu, przelewa się je zimną wodą.



Przyrządzając sosy do sałatek pamiętajmy, że zamiast majonezu można użyć jogurtu naturalnego lub kefiru, które są łatwiej strawne i mniej kaloryczne. Do doprawiania sałatek najlepsze są oleje słonecznikowy i sojowy.

Aby zwiększyć wartość odżywczą i polepszyć smak i aromat sałatek, powinno się dodawać do nich zieleninę, np. koperek, natkę pietruszki, rzeżuchę, liście selera lub bazylii. Wszelkich przypraw powinno się używać z umiarem, aby nie zdominowały naturalnego smaku sałatki.

### Zapiekanka z warzyw (z kuchni rumuńskiej)

2 marchewki, 2 pietruszki, mały seler, mały kalafior, 60 dag pomidorów, 4 ziemniaki, 4 strąki czerwonej papryki, 2 cebule, kilka strąków fasolki szparagowej, 3 łyżki oliwy, sól.

Obrane i pokrajane warzywa oraz ziemniaki obgotować w małej ilości osolonej wody. Pokrajaną cebulę oraz oczyszczone z gniazdek i pestek strąki papryki przesmażyć na oliwie. Obgotowane warzywa odcedzić, zachowując wywar. Żaroodporne naczynie dobrze wysmarować tłuszczem i układać warstwami warzywa, przesypując przysmażoną cebulą oraz papryką. Na wierzchu położyć pokrajane na plastry pomidory, posolić i zalać wywarem z warzyw. Zapiekać w piekarniku ok. 45 minut.

Agata



- 7.30 Film dla niesłyszących: "Z potrzeby serca" - serial prod. włoskiej  
 8.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)  
 8.25 Powitanie  
 8.30 Mniejszości narodowe: "Topniejąca bryła lodu" - film dokumentalny  
 9.00 Program lokalny  
 10.00 "Sztuka dyrygowania" - film dok. prod. angielskiej  
 11.00 "Godzina z Hanną Barberą" - filmy animowane dla dzieci  
 12.00 "Lucky Luke" - serial przygodowy prod. włoskiej  
 13.00 Teatr Telewizji: "Sonderaktion Krakau"  
 14.00 Podróże w czasie i przestrzeni: "Era kosmiczna" - serial dok. prod. amerykańsko-japońskiej  
 14.55 "A kuku, panie kuku" - serial anim. prod. niemieckiej  
 15.00 Tu, gdzie urodził się Fryderyk Chopin  
 15.50 Halo Dwójka  
 16.00 "Jest, jak jest" - serial TP  
 16.30 Familiada  
 17.00 Szansa na sukces  
 18.00 Wydarzenie tygodnia  
 18.25 Studio Sport  
 18.50 Program lokalny  
 19.00 Gra  
 19.35 "Przygody Animków" - serial anim. prod. USA  
 20.00 Linia specjalna - Andrzej Milczanowski  
 21.00 Panorama  
 21.30 Benefis Jacka Zielińskiego  
 22.20 "W cieniu dzikich palm" - serial prod. USA  
 24.00 Panorama  
 0.05 Gwiazdy światowego jazzu

## PONIEDZIALEK

- 6.00 Kawa czy herbata?, w tym "Ty i twój pies. Pielęgnacja sierści" - film dok. prod. angielskiej  
 8.00 "Moda na sukces" - serial prod. USA  
 8.30 Dźwiękogra  
 8.45 Gimnastyka  
 8.50 "Reksio" - serial anim. dla dzieci  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Mama i ja  
 9.25 Domowe przedszkole  
 9.50 My i nasze dzieci  
 9.50 Muzzy in Gondoland  
 10.05 "Dynastia Colbych" - serial prod. USA  
 10.55 Muzyczna Jedyńka  
 11.00 Przyjemne z pożytecznym  
 11.30 Panie na planie  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Agrobiznes  
 12.15 - 14.55 Telewizja Edukacyjna  
 12.15 Magazyn notowań  
 12.40 - 14.50 Blok historyczny  
 12.40 Kronika lat 80.  
 12.55 "Mao - ostatni cesarz" - dokumentalny film biograficzny prod. francuskiej  
 13.55 "Ogniem i mieczem" według Szymona Kobylińskiego  
 14.10 Łowcy tajemnic  
 14.20 Encyklopedia II wojny światowej

- 14.40 Tajna historia ZSRR - Stalin i bomba atomowa (1)  
 14.50 Program dnia  
 15.00 Potop popu  
 15.30 Dla młodych widzów: Luz  
 15.55 Muzyczna Jedyńka  
 16.00 "Moda na sukces" - serial prod. USA  
 16.25 Dla dzieci: "Gimnastyka umysłu, czyli jak się uczyć szybciej"  
 16.35 Baw się z nami  
 17.00 Teleexpress  
 17.20 Forum  
 18.10 "Latający cyrk Monty Pythona" - serial prod. angielskiej  
 18.40 Studio XIX FFFF Gdynia'94  
 19.00 Wieczorynka  
 19.30 Wiadomości  
 20.10 Teatr Telewizji: Ronald Harwood "Zatrute pióro"  
 22.00 Puls dnia  
 22.15 Tydzień prezydenta  
 22.25 Studio XIX FFFF Gdynia'94  
 22.30 MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna  
 23.00 Wiadomości  
 23.20 Mistrzowie kina: "Lalka" - film fab. prod. polskiej

## PROGRAM 2

- 7.00 Panorama  
 7.10 Sport - telegram  
 7.20 Gość poranny  
 7.30 Język angielski  
 7.40 Dwójka o poranku  
 8.00 Programy lokalne  
 8.30 "Przygody pana Michała" - serial prod. TVP  
 9.00 Świat kobiet  
 9.30 "W górach świata" - serial dok. prod. francuskiej  
 10.00 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA  
 10.30 Familiada  
 11.00 "The Best of Maanam" - koncert  
 12.00 "Muzeum brytyjskie" - serial dok. prod. japońskiej  
 12.50 To tylko plotka  
 13.00 Panorama  
 13.20 "Ta wspinała rodzinka" - serial prod. francuskiej  
 14.10 Clipol  
 14.55 Powitanie  
 15.00 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA  
 15.30 Studio Sport - 7 dni polskiego sportu  
 16.00 Polska Kronika Filmowa  
 16.10 Ojczyzna - polszczyzna  
 16.30 Paryż - lata 60., lata 90. - Laurent Fabius  
 17.00 "John Kennedy, Hoffa i magia" - film dok. prod. USA  
 18.00 Panorama  
 18.10 Program lokalny  
 19.00 Koło fortuny  
 19.35 Wróżki - bajki nie tylko dla dzieci głuchych  
 20.00 "Przystanek Alaska" - serial prod. USA  
 21.00 Panorama  
 21.30 Bestsellery Dwójki: "Tyłko strach" - film fab. prod. polskiej  
 23.00 Dajcie znak życia  
 23.30 Departament sztuki  
 24.00 Panorama  
 0.05 Sport - telegram

- 0.15 Mirosław Bukowski - requeiem pamięci ofiar "nieudziejczy ziemi" do słów Anny Achmatowej

## WTOREK

- 6.00 Kawa czy herbata?  
 8.00 "Pierwsze pocałunki" - serial prod. francuskiej  
 8.30 Dla dzieci: Tik-tak  
 8.55 Gimnastyka  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Mama i ja  
 9.25 Domowe przedszkole  
 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach  
 9.55 Muzzy in Gondoland  
 10.00 "Catwalk" - serial prod. USA  
 10.50 "Portret europejski. Jean Fouquet - portret ferrarskiego nadwornego błazna Gonelli" - film dok. prod. austriackiej  
 11.00 Giełda pracy, giełda szans  
 11.20 Zaproszenie do stołu  
 11.30 Videofashion  
 11.50 Sto lat  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Agrobiznes  
 12.15 Telewizja Edukacyjna  
 12.15 Magazyn notowań  
 12.40 Kwant  
 13.00 Zakopany skarb (1)  
 13.30 Joystick  
 13.50 Księga cudów techniki  
 14.05 Łyk matematyki  
 14.20 Maszyna marzeń: "Komputer dla każdego" (1) - film dok. prod. angielskiej  
 14.45 W świecie nauki  
 14.50 Program dnia  
 15.00 Muzyczna Jedyńka  
 15.30 Dla młodych widzów: "Śmietnik"  
 16.00 "Pierwsze pocałunki" - serial prod. francuskiej  
 16.25 Dla dzieci: Tik-tak  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 Studio XIX FFFF Gdynia'94  
 17.25 Aria ze śmiechem  
 17.45 Automania  
 18.10 "Simpsonowie" - serial anim. prod. USA  
 18.35 Sensacje XX wieku  
 19.00 Wieczorynka  
 19.30 Wiadomości  
 20.10 "Przypadek Pekosińskiego" - film fab. prod. polskiej  
 21.40 Puls dnia  
 22.00 Sejmograf  
 22.25 Gra o pieniądze  
 23.00 Wiadomości  
 23.15 Studio XIX FFFF Gdynia'94  
 23.30 "Kino, kino, kino" - film dok. A. Czekałskiego  
 0.35 Z Polski rodem  
 1.05 "Skąd ta wrażliwość?" - Marzanna Bogumiła Kiełlar  
 1.40 Muzyczna Jedyńka

## PROGRAM 2

- 7.00 Panorama  
 7.10 Sport - telegram  
 7.20 Gość poranny  
 7.30 Język angielski  
 7.40 Dwójka o poranku  
 8.00 Program lokalny  
 8.30 "Przygody pana Michała" - serial TP  
 9.00 Świat kobiet

- 9.30 "Hollywoodzki Babylon" - serial dok. prod. francuskiej  
 10.00 "Przygody Blacky'ego" - serial prod. kanadyjsko-francuskiej  
 10.30 Familiada  
 11.00 "Muzyka moja miłość" - Zbigniew Zapasiewicz  
 12.00 Ogólnopolskie dyktando'94  
 12.25 "Hartwig" - reportaż Adama Kulika  
 13.00 Panorama  
 13.20 "Zakazana miłość" - serial prod. hiszpańskiej  
 14.05 Clipol  
 14.45 Co jest grane?  
 14.55 Powitanie  
 15.00 "Przygody Blacky'ego" - serial prod. kanadyjsko-francuskiej  
 15.30 Studio Sport  
 16.00 Przegląd kronik filmowych  
 16.30 Tęsknoty i marzenia  
 17.00 Magazyn przechodnia  
 17.10 W cieniu Kremla  
 17.40 W okolicę Stwórcy  
 18.00 Panorama  
 18.10 Program lokalny  
 19.00 Koło fortuny  
 19.35 "Hrabia Kaczula" - serial anim. prod. USA  
 20.00 Pytania o Polskę  
 21.00 Panorama  
 21.30 Pogotowie ekologiczne Dwójki  
 21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają  
 22.00 Ale Allen: "Wrzesień" - film fab. prod. USA  
 23.20 Spotkanie z Erichem von Dänikenem  
 24.00 Panorama  
 0.05 Sport - telegram  
 0.20 Noce z wizjonerem: "O-bi, o-ba. Koniec cywilizacji", reż. Piotr Szulkin

## ŚRODA

- 6.00 Kawa czy herbata?  
 8.00 "Moda na sukces" - serial prod. USA  
 8.30 Muzyczna skakanka z gwiazdą - Jerzy Kryszak  
 8.45 Gimnastyka  
 8.50 "Reksio" - serial anim. dla dzieci  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Mama i ja  
 9.25 Domowe przedszkole  
 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach  
 9.55 Muzzy comes back  
 10.00 "Słoneczny patrol" - serial prod. USA  
 10.50 Muzyczna Jedyńka  
 11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka  
 11.30 Nasze państwo  
 11.55 Nasze państwo - aktualności  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Agrobiznes  
 12.15 - 14.55 Telewizja Edukacyjna  
 12.15 Magazyn notowań  
 12.40 English and arts  
 12.55 Wszystko jest muzyką  
 13.55 "Skamandryci - młodość winna być nagła i ostra jak klinga" - film dokumentalny  
 13.50 Historia Polskiego Radia  
 14.10 Muzyka XX wieku

- 14.25 Filozof na każdy czas: "Jeszajau Lejbowicz" - film dok. prod. holendersko-izraelskiej  
 14.55 Program dnia  
 15.00 Drgawy  
 15.30 Raj  
 15.55 Muzyczna Jedyńka  
 16.00 "Moda na sukces" - serial prod. USA  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 Studio XIX FFFF - Gdynia'94  
 17.30 Miliard w rozumie  
 18.05 "Słoneczny patrol" - serial prod. USA  
 19.00 Wieczorynka  
 19.30 Wiadomości  
 20.10 "Kingsajz" - komedia prod. polskiej  
 22.00 Puls dnia  
 22.20 Wywiad miesiąca  
 23.00 Wiadomości  
 23.15 Studio XIX FFFF - Gdynia'94  
 23.20 "Ucieczka do nowego świata" - serial prod. USA  
 1.05 "Powrót Artaud le Momo" - film dok. prod. francuskiej

## PROGRAM 2

- 7.00 Panorama  
 7.10 Sport - telegram  
 7.20 Gość poranny  
 7.30 Język angielski  
 7.40 Dwójka o poranku  
 8.00 Program lokalny  
 8.30 "Przygody pana Michała" - serial TP  
 9.00 Świat kobiet  
 9.30 "Najpiękniejsze zakątki Europy" - serial dok. prod. francuskiej  
 10.00 "Kacper i jego przyjaciele" - serial animowany prod. USA  
 10.30 "Szukając ducha" - reportaż  
 11.00 Dozwolone od lat 40  
 12.00 "Narodowe biegi przelajowe" - film dokumentalny  
 13.00 Panorama  
 13.20 "Dwaj spryciarze z Antali" - serial prod. niemieckiej  
 14.10 Clipol  
 14.55 Powitanie  
 15.00 "Kacper i jego przyjaciele" - serial animowany prod. USA  
 15.30 Studio Sport  
 16.00 Zwierzęta wokół nas  
 16.30 "Kino z drugiej ręki" - reportaż  
 16.55 Biografie: "Żywot Pythonów" - film dok. prod. angielskiej  
 17.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego  
 18.00 Panorama  
 18.10 Program lokalny  
 19.00 Koło fortuny  
 19.35 Wzrockowa lista przebojów  
 20.00 Komentarz polityczny  
 21.00 Panorama  
 21.35 Ekspres reporterów  
 22.05 Rewelacja miesiąca: Richard Wagner "Tristan i Izolda"  
 23.50 Sport - telegram  
 24.00 Panorama  
 0.05 Rewelacja miesiąca (cd.)

# TYGODNIKU SUWALSKIM

1 cm<sup>2</sup> - 5.000 zł

zniżki abonamentowe do 30%

## NAJTAŃSZE OGŁOSZENIE W

(141)

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które:  
 (1) w roku 1994 kontynuowały rezerwację stanowisk handlowych na Targowisku Miejskim przez minimum 6 miesięcy,  
 (2) nie prowadzą działalności na Targowisku Miejskim na podstawie aktualnych umów dzierżawy na lokale użytkowe lub gruntów pod pa-wilony PBO,  
 (3) wpłaciły wadium równoznaczne z wkładem inwestycyjnym na poczet wykonania fundamentów w wysokości 2 milionów zł za pojedynczy boks handlowy (każdy boks).  
 Ustala się cenę wywołującą na dzierżawę gruntu w wysokości 50 tys./mkw. powierzeni jedenemu boksowi (każdemu boksowi) + podatek VAT 22%.

Zwycięzca przetargu ma prawo do dzierżawy gruntu maksymalnie dwóch boków wchodzących w skład jednego obiektu. Osoby, które w wyniku przetargu nabędą prawo do dzierżawy gruntu, zobowiązane są do wpłaty wkładu inwestycyjnego w wysokości 10 mln zł za jeden boks tytułem przedpłaty (1 rata) na wykonanie obiektu przed podpisaniem umowy (w ciągu 3 dni licząc od dnia przetargu).  
 Kolejne wpłaty dokonane będą w dwóch ratach (w równych częściach) do dnia przekazania obiektu do użytku (zgodnie z aneksem do umowy po wyłonieniu wykonawcy).  
 Przetarg odbędzie się w dniu 10 listopada 1994 r. o godz. 11.00 w biurze Targowiska Miejskiego, ul. Sejneńska 6D, Wadium płatne w dniu przetargu do godz. 10.00 w kasie Targowiska.  
 Szczegółowe informacje można uzyskać w administracji Targowiska Miejskiego lub telefonicznie - 666-514.  
 Zastrzeżenie: Zastrzeżenie się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

**ZARZĄD  
BUDYNIKÓW MIESZKALNYCH  
W SUWALKACH  
OGŁASZA  
PRZETARG USTNY OGRANICZONY  
na dzierżawę działek pod boksy handlowe i usługowe  
ul. Sejneńska 6, oznaczone na planie realizacyjnym  
numerami od 77A do 110 - 34 szt.**

(143)

**KOMUNIKAT  
PREZYDENTA MIASTA SUWAŁK  
Prezydent Miasta Suwałk  
informuje,**

ze w dniach od 3 listopada 1994 roku na okres trzech tygodni, tj. do 23 listopada 1994 roku, wyłożony będzie do publicznego wglądu w Urzędzie Miejskim w Suwałkach (ul. Mickiewicza 1, pokój 112) projekt planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego osiedla "HĄNCZA" (teren zawarty między ulicami: Buczka, Wojska Polskiego i nowo projektowaną ul. Leśną).  
 W dniach 3 listopada oraz 23 listopada 1994 roku w sali 116 autor planu przedstawi główne założenia i rozwiązania przyjęte w projekcie.  
 Prosimy zainteresowanych o zapoznanie się z opracowaniem oraz zgłaszanie wniosków i uwag.

(140)

na wykonanie zespółu drewnianych boków handlowych na terenie Targowiska Miejskiego przy ul. Sejneńskiej w Suwałkach. Zakres robót obejmuje wykonanie boków wraz z fundamentami oraz robotami wykopno-technicznymi).

(1) Wykonanie i podpisanie formularza oferty w ZBM w Dziale Technicznym)  
 (2) Wykonanie formularza umowy (pobrane jak wyżej),  
 (3) kalkulację indywidualną robocizny i koszty materiałów na podstawie informacji w dokumentacji technicznej,  
 (4) oświadczenie czy oferent jest podatnikiem VAT.  
 Składający ofertę zobowiązany jest do wpłacenia wadium w wysokości 50 mln zł (słownie: pięćdziesiąt milionów złotych) do kasy Zarządu Budynków Mieszkalnych w terminie do dnia 10.11.1994 r. Wszelkich informacji udziela Dział Techniczny ZBM w Suwałkach przy ul. Noniewicza 3, pokój nr 10, tel. 66-76-93.  
 Dokumentacja techniczna, jak również dokumentacja przetargowa, znajdują się w Dziale Technicznym. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.11.1994 o godz. 9.00 w siedzibie ZBM w Suwałkach, ul. Noniewicza 3, pokój nr 10.  
 O wynikach przetargu oferenci zostaną powiadomieni do dnia 17.11.1994 r. Wadium przepada w razie uchylecia się wybranego oferenta od zawarcia umowy. Zamawiający zwraca wadium niezwłocznie po powiadomieniu oferentów o wynikach przetargu, a oferentowi, którego oferta zostanie wybrana, niezwłocznie po zawarciu umowy.  
 Zastrzeżenie: Zastrzeżenie się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

**ZARZĄD  
BUDYNIKÓW MIESZKALNYCH  
W SUWALKACH  
OGŁASZA  
PRZETARG OFERT  
na wykonanie zespółu drewnianych boków handlowych na terenie Targowiska Miejskiego przy ul. Sejneńskiej w Suwałkach. Zakres robót obejmuje wykonanie boków wraz z fundamentami oraz robotami wykopno-technicznymi - zgodnie z dokumentacją techniczną.**

Termin rozpoczęcia robót z chwilą podpisania umowy.  
 (1) roboty fundamentowe do dnia 26.11.1994 r.  
 (2) roboty budowlano-montażowe do dnia 30.12.1994 r.  
 Oferty należy składać w terminie do 10.11.1994 r. w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach przy ul. Noniewicza 3. Oferta winna zawierać:  
 (1) wypchnięty i podpisany formularz oferty w ZBM w Dziale Technicznym)  
 (2) wypchnięty formularz umowy (pobrane jak wyżej),  
 (3) kalkulację indywidualną robocizny i koszty materiałów na podstawie informacji w dokumentacji technicznej,  
 (4) oświadczenie czy oferent jest podatnikiem VAT.  
 Składający ofertę zobowiązany jest do wpłacenia wadium w wysokości 50 mln zł (słownie: pięćdziesiąt milionów złotych) do kasy Zarządu Budynków Mieszkalnych w terminie do dnia 10.11.1994 r. Wszelkich informacji udziela Dział Techniczny ZBM w Suwałkach przy ul. Noniewicza 3, pokój nr 10, tel. 66-76-93.  
 Dokumentacja techniczna, jak również dokumentacja przetargowa, znajdują się w Dziale Technicznym. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.11.1994 o godz. 9.00 w siedzibie ZBM w Suwałkach, ul. Noniewicza 3, pokój nr 10.  
 O wynikach przetargu oferenci zostaną powiadomieni do dnia 17.11.1994 r. Wadium przepada w razie uchylecia się wybranego oferenta od zawarcia umowy. Zamawiający zwraca wadium niezwłocznie po powiadomieniu oferentów o wynikach przetargu, a oferentowi, którego oferta zostanie wybrana, niezwłocznie po zawarciu umowy.  
 Zastrzeżenie: Zastrzeżenie się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

(135)

na nabycie nieruchomości zabudowanej położonej na terenie ogł. 128,688.000 zł, budynek dwupiętrowy z częściowym remontem wyceniony został na kwotę 737.486.830 zł. Łączna wartość nieruchomości - 866.174.830 zł do drugiego przetargu wartość została obniżona 10% - 779.557.350 zł. Nieuchomość zgodnie z miejscowym planem szczegółowym zagospodarowania rejonu ul. Reja leży w obrębie 27 Ul (pow. ok. 2 ha) przeznaczonym pod usługi hotelowe, gastronomiczne, administracyjne skali regionalnej. Sugeruje się adaptację istniejącej zabudowy do nowej funkcji i maksymalne zachowanie zadrzewienia. Budynek ujęty w rejestrze zabudowy.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać do 4 listopada 1994 roku do godz. 10.00 z jednoczesnym wpłaceniem wadium w wysokości 44 mln zł.  
 Oferty bez wpłaconego wadium nie będą rozpatrywane.  
 Wadium ulega przepadkowemu, jeżeli oferent, który został wybrany, uchyla się od zawarcia umowy.  
 Oferty przyjmują i bieżących informacji udziela Wydział Geodezji Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 27, tel. 66-76-67 wew. 27.  
 Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w dniu 4 listopada br.  
 Zastrzeżenie: Zastrzeżenie się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

**ZARZĄD MIASTA SUWAŁK  
ogłasza  
II PRZETARG OFERTOWY**

## INFORMATOR BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są:

- kierowcy,
  - stolarze,
  - szwaczki,
  - lakiernik powłok drzewnych,
  - automatyk,
  - sprzedawca (obsługa stacji paliw),
  - mechanik maszyn szyjących,
  - mechanicy-sprawczycze gazowi i elektryczni,
  - technicy elektrycy.
- Prace interwencyjne:
- pracownicy fizyczni w tartaku,

- murarz,
- stolarz,
- hydraulik,
- pomocnicy sprzedawcy,
- elektryk,
- szklarz,
- specjalista robót drogowych,
- murarz-tylnik,
- doręczyciel miejski,
- szwaczki.

**Szczegółowe informacje -  
Rejonowy Urząd Pracy, ul.  
Kościuszki 71 A, tel. 66-71-04.**

## NIESOLIDNI DŁUŻNICY

### "ROMANTYCZNY" SPACER

*dokończenie ze str. 2*

bez ceregieli wrzuceni do samochodu i zawiezieni do lasu. Pomiędzy szczegóły tego "romantycznego" spaceru, który zapewne do końca życia utkwi w pamięci obu mężczyzn. Bici i torturowani mieli wyjawić, co się faktycznie stało z samochodami i co będzie z pieniędzmi. Strachu najedli się co niemiara.

Gdy już wrócili do miasta, zgłosili się na policję. Policja szybko znalazła chłopaków, którzy zajmowali się na zlecenie rzemieślnika "przesłuchaniem". Zastosowano

wobec nich dozór policyjny. Rzemieślnik, zleceniodawca porwania, wpłacił kilkudziesięciomilionową kaucję i też nie został aresztowany. Całą piątką, która przyznała się do wywiezienia Jacka i Tomka na "romantyczny" spacer, za jakiś czas zajmie się sąd. Tymczasem policja próbuje dociec, czy przeprowadzone przez granicę auta były kradzione, czy też legalnie kupione na Zachodzie.

Otwarte pozostaje pytanie, jakie wnioski wyciągną Jacek i Tomek ze swojej przygody. S.S.

## KOGEL-MOGEL

### Małżeństwo

#### Mercedesa i Rolls-Royce'a

Najprawdopodobniej od przyszłego roku niektórych luksusowych modelach Mercedesa montowane będą silniki angielskiego koncernu Rolls-Royce. Rokowania pomiędzy obu firmami objęte były ścisłą tajemnicą. Miejsca spotkań przedstawicieli obu koncernów strzegła ponad setka wyszkolonych ochroniarzy. Jednak dziennikarzowi "Financial Times" udało się przedostać w

poblizie sali konferencyjnej i dowiedział się, że w mercedesach klasy S montowane będą 12-zaworowe silniki o pojemności 6,250 l, dotychczas napędzające superluksusowe rolls-royse typu hamilton.

#### Kurs życia - klapą życia

Niemiecki taksówkarz z Offenbach zapowiedział rodzinie przez radiotelefon, że po powrocie z kursu swojego życia do Londynu za zarobione pieniądze zabierze wszystkich na Lazurów Wybrzeże. Kurs do Wielkiej Brytanii zażyło sobie trzech młodych, elegancko ubranych

mężczyzn, obiecując zapłatę licznik razy trzy. Po 16-godzinnej jeździe i pokonaniu kanału La Manche zleceniodawcy zaproponowali nocleg na ich koszt oraz przyprowadzili do pokoju kierowcy dwie panienki w celach rozrywkowych. Rankiem dziewczyn już nie było - nie było także pasażerów, a recepcjonistka poinformowała go, że za nocleg musi zapłacić 80 funtów. Zjawił się także policjant, wręczając zrozpaczonemu kierowcy mandat za parkowanie w zabronionym miejscu. Oczywiście z obiecane go rodzinnego wyjazdu na Lazurów Wybrzeże nici.

## OGŁOSZENIA DROBNE

\* Autoryzowany montaż autoalarmów, projektowanie i wykonawstwo systemów alarmowych w obiektach, wystawiamy faktury VAT-owskie. SUWAR, ul. Krośnieńska 6, tel. 66-55-55. (118)

\* Sklep na osiedlu Północ sprzedam. Tel. 67-50-74. (142)






## ZAKŁAD POLIGRAFICZNO-INTROLIGATORSKI

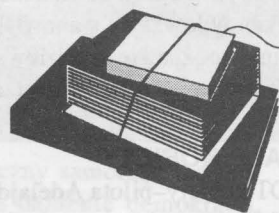
1. Kopiczko, Suwałki, ul. Parkowa 12

**AZET**

wykonuje usługi poligraficzne techniką offsetową i typograficzną jedno- i wielobarwnie wraz z wykończeniem introligatorskim:

-  KRÓTKIE TERMINY
-  DOSKONAŁA JAKOŚĆ
-  CENY UMIARKOWANE

katalogi  
ulotki  
plakaty  
foldery



blankiety  
metki  
etykiety  
druki

zapraszamy do korzystania z usług naszego zakładu, tel. 66-36-05

# KRZYŻÓWKA NR 44

1	6	2	8	16	E	C	17	7	4	5	6
2	8	16	E	C	17	7	4	5	6		
3	7	4	5	6							
4	5	6									
5	6										
6											
7											
8											
9											
10											
11											
12											
13											
14											
15											
16											
17											
18											
19											
20											
21											

1	W	I	N	O	R	O	Z	M	E	G	E	L	A
2													
3													
4													
5													
6													
7													
8													
9													
10													
11													
12													
13													
14													
15													
16													
17													
18													
19													
20													
21													

1	W	I	N	O	R	O	Z	M	E	G	E	L	A
2													
3													
4													
5													
6													
7													
8													
9													
10													
11													
12													
13													
14													
15													
16													
17													
18													
19													
20													
21													

# TYLKO O VIP-ACH

## POŁONEZEM PO MIEŚCIE

"Rzeczpospolita" raz jeszcze zajęła się sprawą, jakimi samochodami jeżdżą członkowie rządu. Wyszło na jaw, że wielu VIP-ów (m.in. premier Pawlak, ministrowie Dejmek, Miller, Pol, Zochowski) na przemieszczanie się po Warszawie używa rodzimych polonezów. Na dłuższe trasy wybierane są jednak inne wozy, przeważnie lancie odziedziczone po poprzednich gabinetach.

## DEMENTI

Stronictwo Ludowo-Chrześcijańskie, w którym prezesem po Józefie Śliżu przejął niedawno Artur Balasz, przedzie raczej cienko. Lider SL-Ch, najwyraźniej zmartwiony wypadnięciem z listy Barzdo Waznych Osobistości, postanowił chyba powrócić na scenę polityczną w sposób niekonwencjonalny. Rozesłał do licznych redakcji oświadczenie demontujące pogłoski (?) o tym, jakoby kandydował na stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Jak rozumiemy, można się spodziewać dalszych sprostowań z takim np. wątkiem: "Tymczasowo nie zamierzam ubiegać się o godność Prezydenta RP".

## TE WSPANIAŁE KOBIETY

Do jednej dotyczył czas w PLL LOT kobiety-pilota Adelajdy Szarce-Tragarz dotychczas: Mirosława Mielczarek-Landowska i Barbara Łuczak. Ciekawostką jest, że pani Mirosława przed uzyskaniem patentu pilota i objęciem w 1984 r. sterów pasażerskiego AN 24 ukończyła Akademię Medyczną w Poznaniu. Wszystkie trzy "wspaniałe kobiety" na latających maszynach" przyznają, że część pasażerów jest zaskoczona, gdy przed startem okazuje się, że przedstawia im się przez głośniki kapitan - "baba".

## POZIOMO:

1) państwo z Atenami,

7) zabrudzenie na ubraniu,

8) dereni,

9) roślina, symbol siły,

10) widoki powodzenia,

11) na murawie,

14) wieje ku równikowi,

17) imię męskie,

18) znak wysockostowy,

19) pierwiastek chemiczny,

20) chroni dółkę,

21) rodak, ziomek.

## PIONOWO:

2) kontrola,

3) miejsce zwycięskiej bitwy

Mieszka I z wojskami Hodo-

nu.

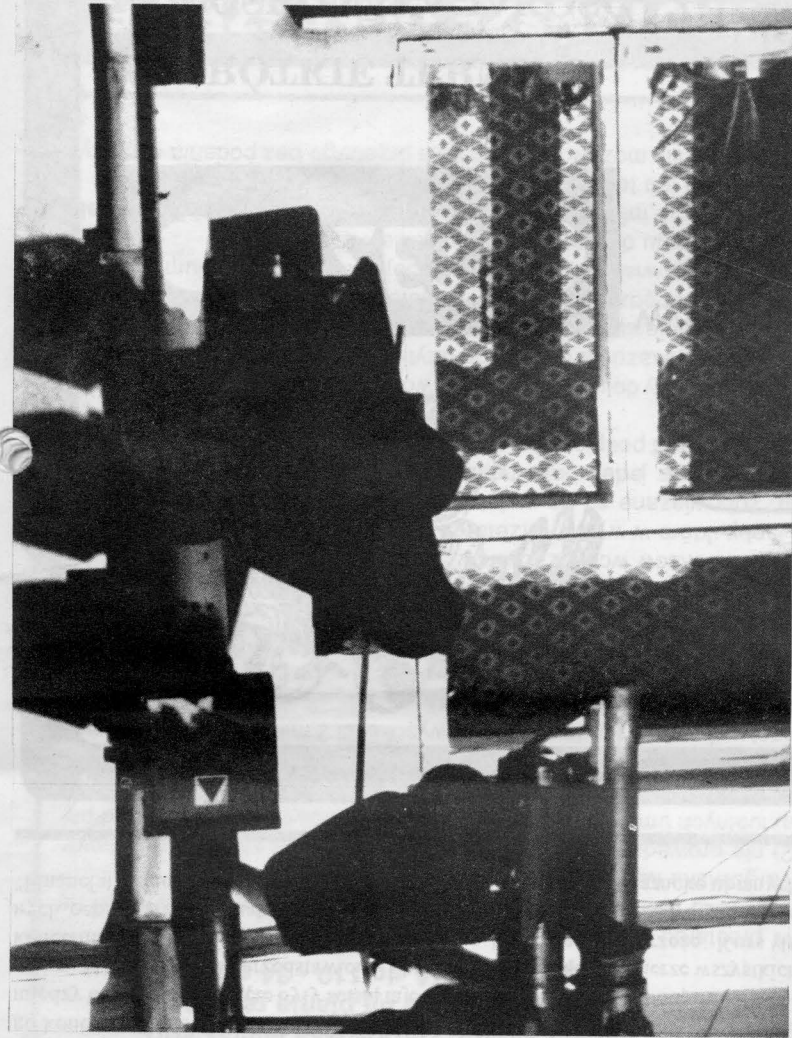
na w 972 r.

- 4) może być telefoniczny,  
5) pokierowy pojazd,  
6) nasz słynny rajdowiec,  
12) miejsce uboju zwierząt,  
13) ekspozycja,  
14) przyjaciel Aramisa i Atosa,  
15) pospolita rybka morską,  
16) zakład drzewny.

## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 38

"W swoim domu każdy panem". Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji "TS") wylosowała pani Jolanta Strękowska, Suwałki, ul. Kościuszki 59.

## ZAGADKA DLA PRZECIODNIA



Jesienią i wiosną każdego roku w godzinach popołudniowych ostre światło słoneczne pada niemalże prostopadle na drogę - wą sygnalizację świetlną regulującą kołowy ruch na skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Wigierskiej. Powoduje to u kierowców jadących od strony Augustowa wrazenie palenia się wszystkich świateł sygnalizacyjnych jednocześnie. Natomiast takiego problemu nie mają piesi. Drogowcy tak wymyślił nie miesiąc (a właściwie zagęścili) znaki drogowe, że przechodzący nie widzi tam... żadnego światła.

(zg)